

06

Pod Parasolem

magazyn pracowników GK PGE

czerwiec 2022

Temat numeru s. 4
Compliance –
na straży uczciwości

Zielona energia s. 9
Siła bałtyckiego
wiatru

Inwestycje i rozwój s. 17
Milionowe
wyzwanie

Partnerstwo, rozwój,
odpowiedzialność



Prowadzimy w zielonej zmianie



Szanowni Państwo,

bycie liderem transformacji energetycznej to zobowiązanie, którego się podjęliśmy. Definiując cel osiągnięcia neutralności klimatycznej Grupy PGE do 2050 r., odpowiedzialnie na oczekiwania społeczne, zmiany regulacyjne oraz rynkowe i zdecydowanie postawiliśmy na nisko- i zeroemisyjne źródła energii.

Aby nasi interesariusze widzieli w nas wiarygodnego partnera, nie tylko konsekwentnie realizujemy cele, które sobie wyznaczaliśmy. Robimy to zgodnie z prawem i regulacjami oraz stosujemy najlepsze praktyki i standardy etyczne.

Nasze wartości – partnerstwo, rozwój i odpowiedzialność – są wsparciem w realizacji strategii i wizji rozwoju Grupy PGE.

Prowadzimy w zielonej zmianie – w dosłownym tego słowa znaczeniu, jako opiekun oraz doradca naszych klientów i lider zmian na polskim rynku elektroenergetycznym.

Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA



CSR

str. 26

Na zielonym szlaku

Pod Parasolem

Magazyn pracowników Grupy Kapitałowej PGE

Wydawca: PGE Polska Grupa Energetyczna SA

Redaktor naczelna: Katarzyna Wolanin (PGE SA)

Redaktor prowadząca: Justyna Koszewska-Kasprzak (PGE SA)

Redakcja: Anna Woźna (PGE GiEK), Piotr Kwiatkowski (PGE EC), Alina Chwiejczak (PGE Dystrybucja o. Łódź), Katarzyna Stącel (PGE Obrót), Małgorzata Babska (PGE SA), Krzysztof Gotowicki (PGE SA), Mariusz Majewski (PGE Obrót), Maciej Gelberg (PGE EO), Renata Grunwald-Kopeć (PGE Systemy), Marta Proczek (Fundacja PGE), Marlena Kamińska (PGE Ekoserwis), Marcin Poznań (PGE Baltica)

Ten numer współtworzyli z nami: Małgorzata Kurzyk (PGE SA), Agnieszka Panek (PGE SA), Karolina Mackiewicz (PGE SA), Katarzyna Kazala (PGE SA), Renata Kędra (PGE SA), Michał Mackiewicz (PGE SA), Barbara Fiszler (Fundacja PGE), Marta Proczek (Fundacja PGE), Patryk Czach (PGE Energia Ciepła), Julita Karpińska (PGE Energia Ciepła), Łukasz Boczar (PGE Dystrybucja), Ewa Wiatr (PGE Dystrybucja), Dariusz Chmielewski (Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE), Wojciech Grabowiecki (Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE)

Adres redakcji: ul. Mysia 2, 00-496 Warszawa, komunikacja.wewnetrzna@gkpge.pl

Skład, edycja, korekta: Time4

Wydanie: czerwiec 2022 nr 6 (123)

Okładka: Adobe Stock

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów przyjętych do druku oraz nieodpłatnego publikowania listów.

Wszystkich czytelników zachęcamy do współpracy przy tworzeniu magazynu. Materiały można wysłać na adres e-mail: podparasolem.gkpge@gkpge.pl lub bezpośrednio do redaktorów.

Temat numeru

- 4 Compliance – na straży uczciwości
- 6 Etyka w praktyce
- 8 Prowadzimy w zielonej zmianie

Zielona energia

- 9 Siła bałtyckiego wiatru
- 10 Gips – towarzysz energii i ciepła

Ciepłownictwo

- 12 Ze składowiska do gniazdka
- 13 Pięć lat elektrociepłowni w Toruniu
- 14 Energetyczna kariera – zawodowa przyszłość

Obsługa klienta

- 16 Zadowolony klient – silna marka

Inwestycje i rozwój

- 17 Milionowe wyzwanie
- 18 Pod wysokim napięciem

Efektywna organizacja

- 20 IT pod ochroną

BHP

- 21 Wypadek to nie przypadek
- 22 Bezpieczne lato z PGE Dystrybucja

Fundacja PGE

- 24 Spotkajmy się nad Bałtykiem

CSR

- 26 Na zielonym szlaku

Kultura i sport

- 30 Sponsorujemy mistrzów i emocje
- 31 W drodze po medale
- 32 Noc pełna energii

Rozmaitości

- 33 Ekoporady Kota Ciepłostawa
- 34 Wartość z wartości
- 35 KOŃkurs



Compliance – na straży uczciwości

PGE SA

Stosujemy najlepsze praktyki i standardy etyczne, by konsekwentnie i zgodnie z prawem realizować cel osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Chcemy być wiarygodnym partnerem dla naszych interesariuszy, dlatego stale rozwijamy obszar Compliance, który wspiera naszą Grupę w byciu liderem transformacji energetycznej.

W czerwcu mija sześć lat od przyjęcia w naszej Grupie Kodeksu etyki – dokumentu, w którym opisaliśmy nasze wartości: partnerstwo, rozwój i odpowiedzialność oraz kulturę etyczną, którą budujemy w codziennej pracy. Zespół Compliance wspiera realizację celów biznesowych i określa nasze standardy etyczne w kontaktach z innymi – współpracownikami, dostawcami, wykonawcami czy lokalnymi społecznościami. Dbą także o rozpowszechnianie dobrych praktyk służących zapewnieniu działania zgodnie z prawem. O jego zadaniach, roli w organizacji oraz o tym, jak sprostać oczekiwaniom interesariuszy, opowiedział Andrzej Lesiak, dyrektor Departamentu Compliance w PGE SA.

Co to właściwie jest compliance?

Andrzej Lesiak: Nie ma dobrego polskiego odpowiednika tego słowa. Tłumacząc wprost, jest to zgodność. Chodzi o zapewnienie, by organizacja działała zgodnie nie tylko z prawem, lecz także z normami, standardami, wytycznymi, które nas dotyczą – np. dobrymi praktykami GPW czy wytycznymi do raportowania pewnych obszarów lub wskaźników (np. ESG). W zagadnieniu compliance mieści się coś jeszcze – zapewnienie najwyższych standardów etycznych, transparentność i uczciwość.

Na czym więc w praktyce polegają działania Compliance?

A.L.: Compliance chroni organizację i jej pracowników przed nieuczciwym działaniem poprzez wsparcie procesów, zespołów i organizacji w ich doskonaleniu i uszczelnianiu ich pracy przed niepożądanymi zdarzeniami. Przykładowo dzięki opiniowaniu treści procedur proponujemy dodatkowe działania, które zabezpieczą dany proces przed możliwością wystąpienia w nim nadużyć. Przeprowadzamy też monitoringi, podczas których upewniamy się, że spółka rzeczywiście realizuje dane czynności zgodnie z prawem oraz wewnętrznymi procedurami albo wykonuje deklarowane „na papierze” działania. Zadaniem Compliance jest również

wyjaśnianie zgłoszeń podejrzeń nieprawidłowości – czyli zbadanie, czy takie zdarzenie miało miejsce, jaka była jego przyczyna i jak można zabezpieczyć organizację na przyszłość, by nie dopuścić do niego po raz kolejny. Dodatkowo edukujemy, np. w czasie szkoleń, tak by wyposażyć pracowników w świadomość zgubnych konsekwencji dopuszczania do nieprawidłowości i nauczyć sposobów, które w skali mikro będą wspierać organizację w zapewnieniu zgodności. Nie oznacza to jednak, że Compliance odpowiada za zapewnienie zgodności czy za uczciwe działanie. Każdy pracownik i każda komórka organizacyjna za nie odpowiada. My pomagamy w zauważaniu potencjalnych zagrożeń i przeciwdziałaniu nieprawidłowościom, które już zostały stwierdzone.

W jaki sposób uczciwość organizacji sprzyja realizacji celów biznesowych? Czy ta uczciwość to nie tylko moda?

A.L.: Takiego działania oczekuje od nas otoczenie, od którego jesteśmy zależni i wobec którego jesteśmy odpowiedzialni – z uwagi na naszą wielkość, branżę, strukturę właścicielską i znaczącą pozycję w lokalnych środowiskach. Dodatkowo sprostanie tym oczekiwaniom zwyczajnie się nam opłaca.

O jakie oczekiwania chodzi i czyje dokładnie?

A.L.: Nasi interesariusze chcą w nas widzieć przede wszystkim wiarygodnego partnera, który działa zgodnie z prawem i regulacjami, stosuje najlepsze praktyki i standardy etyczne oraz rozwija się w sposób zrównoważony. Musimy być odpowiedzialni wobec klientów, właścicieli i inwestorów, społeczeństwa i lokalnych społeczności, partnerów biznesowych, pracowników, a także instytucji finansujących, których decyzje zależą od inwestycji sprzyjających ochronie środowiska i klimatu, bezwzględnej transparentności naszych działań oraz spełniania szeregu wymogów – zarówno prawnych, jak i owych dobrych praktyk, o których już wspominałem. Zaniedbania w tym obszarze mogą spowodować np. trudności w pozyskaniu finansowania lub mieć istotny wpływ na jego warunki.



— Departament Compliance PGE SA (od lewej): Andrzej Lesiak, Dorota Michałowska, Iwona Rybicka, Artur Łakomici, Agnieszka Jankowska, Agnieszka Panek, Kamila Łada, Jakub Pajkowski, Małgorzata Kurzyk, Karolina Mackiewicz.

W jaki sposób zapewnia się tę zgodność i uczciwość?

Jakie tematy stanowią obszar działań lub zainteresowania Compliance?

A.L.: System zarządzania zgodnością dotyczy pewnego zakresu nieprawidłowości – na przykład korupcji, nadużyć, prania pieniędzy i finansowania terroryzmu, wycieku informacji, łamania praw pracowników – wraz z sytuacjami i okolicznościami, które do nich prowadzą. Mogą one wystąpić w różnych obszarach – zarówno biznesowych, jak i wspierających w organizacji – i dlatego każdy z nich należy zabezpieczać, kontrolować i reagować, jeśli dzieje się coś złego. Ważna jest tu współpraca z innymi komórkami organizacyjnymi, bez niej nie jesteśmy w stanie skutecznie zabezpieczyć organizacji. Compliance nie jest przecież wszechwiedzący.

W jakich sytuacjach może dochodzić do takich nieprawidłowości?

A.L.: W każdym obszarze trzeba być uważnym i świadomym. Korupcja może wystąpić w relacjach z partnerami biznesowymi podczas udzielania zamówienia czy odbioru prac, ale też podczas zewnętrznego audytu czy kontroli. Trzeba więc mieć na uwadze kwestie wzajemnych relacji, ewentualnego konfliktu interesów lub wręczenia czy przyjmowania upominków. Nadużycia mogą wystąpić w obszarach, gdzie mamy do czynienia z wszelkimi szeroko rozumianymi zasobami, takimi jak magazyny czy dostęp do sprzętu teleinformatycznego i samochodów. Mogą też dotyczyć używania kart kredytowych czy taksówkowych, a nawet zasobu w postaci czasu pracy. To ważne, by stać po właściwej stronie – w tym właśnie pomagają nam jasne zasady i transparentne, udokumentowane działania. Dzięki temu możemy spać spokojnie.

Czy do Compliance można przyjść, by po prostu porozmawiać i się skonsultować?

A.L.: Można, a nawet warto. Kodeksy, polityki czy procedury nie są w stanie odpowiedzieć nam na wszystkie dylematy dotyczące zachowania zgodności. Gdy coś nie daje nam spokoju, mamy wątpliwość

albo podskórnie czujemy, że dana sytuacja nie jest do końca klarowna, najlepiej przyjść i zwyczajnie to omówić. W pierwszej kolejności wewnątrz zespołu czy z przełożonym, ale można też zwrócić się o wsparcie bezpośrednio do nas, pracowników Departamentu Compliance w PGE SA, a w spółkach – do koordynatorów Compliance.

Dlaczego w działaniach Compliance tak ważne jest budowanie kultury etycznej?

A.L.: Wysoka kultura etyczna wspiera stosowanie się w bieżącej pracy do zasad wynikających z Kodeksu etyki – strażnikami zgodności są wtedy sami pracownicy, którzy działają zgodnie np. z tym kodeksem, bo uważają, że tak po prostu należy robić, oraz mają świadomość tego, że jest to z wielu względów opłacalne. Poza tym natychmiast reagują, jeśli zauważają, że jakiś proces lub czyjeś działanie nie wspiera tego celu. Z punktu widzenia funkcjonowania systemu zarządzania zgodnością kultura compliance jest najwyższym celem tego systemu.

A co według Pana jest kluczowe przy wdrażaniu tej kultury?

A.L.: Ważne jest, by najwyższa kadra zarządzająca wskazała kierunek i każdego dnia swoim postępowaniem go potwierdzała. Równie istotne jest zachowanie kadry kierowniczej średniego szczebla, na którą zwrócone są oczy największej liczby pracowników i która swoim zachowaniem wyznacza standardy kultury pracy poprzez styl kierowania, sposób komunikowania się i umiejętność wspierania pracowników. Ten styl będzie przez pracowników kopiowany i on musi być autentyczny i spójny z wartościami i zasadami głoszonymi przez naszą firmę. Na kadry menedżerskiej spoczywa niezwykle trudna rola – trochę jak służba swoim pracownikom, by mogli i chcieli dać z siebie wszystko, co najlepsze dla tej organizacji.

Rozmawiała Małgorzata Kurzyk, PGE SA

Z pełną treścią wywiadu można się zapoznać na IPK.

Etyka w praktyce

PGE SA

Wsparcie pracowników w działaniu zgodnie z obowiązującymi przepisami i regulacjami wewnętrznymi to jedno z głównych zadań Zespołu Compliance. Jak wygląda taka współpraca w praktyce? Zapytaliśmy o to pracowników naszej Grupy.



Michał Skiba

dyrektor Departamentu Sprawozdawczości i Podatków, PGE SA

W ostatnich latach przepisy podatkowe coraz bardziej zwiększają obowiązki podatników w zakresie weryfikacji kontrahentów, z którymi nawiązują współpracę. W tym kontekście działania Departamentu Compliance są w dużej części komplementarne do obszaru koordynowanego przez służby podatkowe. Pogłębione sprawdzanie kontrahentów pomaga w udowodnieniu, że spółka dochowała należytej staranności i w konsekwencji zmniejsza ryzyko poniesienia negatywnych skutków – np. w razie nieświadomego uczestnictwa w tzw. karuzeli VAT.



Filip Osadczyk

starszy kierownik Wydziału Relacji Inwestorskich i Zrównoważonego Rozwoju, PGE SA

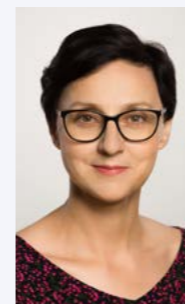
Funkcja Compliance odgrywa kluczową rolę dla zapewnienia, że organizacja działa zgodnie z prawem i przyjętymi normami. Tego rodzaju gwarancje mają niebagatelne znaczenie nie tylko dla samej firmy, lecz także dla interesariuszy zewnętrznych, z którymi na bieżąco współpracują – instytucji finansowych. Wraz ze wzrostem znaczenia ESG (czynników środowiskowych, społecznych oraz dotyczących ładu korporacyjnego) rola potwierdzenia, że spółka działa w sposób etyczny, jedynie zyskała na istotności. Dla oceny PGE pod kątem ESG znaczenie ma m.in. dodatkowy wymiar tworzenia pozytywnej wartości w środowisku, w którym działamy, choćby poprzez zasady zapisane w Kodeksie etyki czy wyznaczanie standardów współpracy z partnerami biznesowymi. W ten sposób zmieniamy na lepsze nie tylko siebie, lecz także innych. A gdy pomagają nam to w uzyskaniu korzystniejszych warunków finansowania, zyskujemy jako firma również pod względem ekonomicznym.



Adam Pustelnik

dyrektor Departamentu Ryzyka i Ubezpieczeń, PGE SA

Każda organizacja dąży do tego, aby mieć wartości i zasady, których chce przestrzegać. Obszar compliance to swoisty strażnik tych reguł, wartości i zasad w kilku aspektach, pracowniczych, relacji wewnątrz firmy oraz relacji komercyjnych ze światem zewnętrznym. Kodeks etyki GK PGE to jeden z pierwszych dokumentów, z którym się zapoznałem. W trakcie mojej pracy dla GK PGE miałem kilka razy możliwość skorzystania z pomocy Departamentu Compliance. Dotyczyło to kwestii wrażliwych relacji handlowych z pośrednikami ubezpieczeniowymi, a także tematów związanych z koniecznością stosowania sankcji będących konsekwencją trwającej wojny w Ukrainie. Na bieżąco współpracujemy także w ramach Komitetu Ryzyka. Czy pomoc Compliance się przydaje? Odpowiedź jest prosta – tak, bo zawsze w trudnych sprawach warto poznać jeszcze jedną perspektywę, zanim podejmie się ważne decyzje.



Anna Kołacz

dyrektor Biura Rozwoju, Projektów i Doradztwa HR GK PGE, Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE

Zaimplementowanie compliance w codziennych działaniach naszej organizacji wpływa na zwiększenie jej wiarygodności i skuteczności, co bezpośrednio przekłada się na markę oraz dobre imię PGE, a tym samym na zaufanie obecnych i przyszłych pracowników. Działania HR związane z budowaniem pozytywnego wizerunku pracodawcy, przyciąganiem talentów oraz utrzymaniem obecnych pracowników nie przyniosłyby pożądanego efektu, gdyby nie były wspierane przez dobrze funkcjonujący system zgodności oraz przestrzeganie dobrych, etycznych zasad prowadzenia biznesu. Compliance w PGE m.in. poprzez nadanie odpowiedniej rangi zagadnieniom etyki w biznesie oraz dynamiczne reagowanie na zmieniające się uwarunkowania i legislację stoi na straży wizerunku pracodawcy – i to nie tylko obecnego, lecz także przyszłego.

Nowa odsona

Compliance ma za zadanie wspieranie organizacji, dlatego podąża w rytmie zmian strategii i kierunków rozwoju Grupy PGE, by prowadzić w zielonej zmianie. Wartości i zasady naszej Grupy pozostają niezienne, jednak aktualizujemy materiały dla pracowników i kontrahentów zgodnie z tym, co dzieje się w naszym otoczeniu. Od czerwca możecie

zapoznać się z ich nową odsłoną. Ostatnie zmiany wynikają z dwóch czynników: po pierwsze, dostosowania treści Kodeksu etyki do strategii PGE do 2030 r. z perspektywą do 2050 r. oraz ujednolicenia z treścią niektórych wewnętrznych regulacji dostosowanych do zewnętrznych standardów, po drugie – wdrożenia nowego systemu identyfikacji wizualnej w naszej Grupie.



Wiedzieć więcej

Szukasz wiadomości związanych z obszarem Compliance? Potrzebujesz kontaktu do koordynatora Compliance w twojej spółce? Wszystko znajdziesz w specjalnej, odświeżonej zakładce w intranecie. Informacje są w niej prezentowane w sposób użyteczny i przyjazny, tak by ich wyszukanie było szybkie i proste. Najważniejsze treści są opisane krótko w zakładkach, do bardziej szczegółowych są natomiast odpowiednie linki. W każdej zakładce na dole strony jest kontakt do osoby z Departamentu Compliance PGE SA odpowiedzialnej za dany temat.

Prowadzimy w zielonej zmianie

Partnerstwo, rozwój i odpowiedzialność to wartości, którymi kierujemy się w Grupie PGE. Dzięki ich przestrzeganiu jesteśmy liderami zielonej zmiany.



PARTNERSTWO

Utożsamiamy się z Grupą Kapitałową PGE, efektywnie i twórczo współpracujemy w każdym obszarze działania: na rzecz klientów, właścicieli, pracowników i partnerów biznesowych; budujemy relacje oparte na szacunku.



ROZWÓJ

Ciągle doskonalimy organizację, procesy i technologie; szukamy innowacji i odważnie wprowadzamy zmiany.



ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Dbamy o bezpieczeństwo energetyczne kraju i rozwój polskiej gospodarki, o zrównoważony rozwój naszej firmy, o firmę jako dobre miejsce pracy, działamy uczciwie.



Prowadzimy w zielonej zmianie

Zgłoś niezgodność:

dzwoniąc pod numer +48 22 340 12 02, od poniedziałku do piątku w godzinach 9-17

wysyłając

• e-mail na adres: uczciwybiznespge@gkpgge.pl
• korespondencje na adres dyrektora Departamentu Compliance: ul. Mysia 2, 00-496 Warszawa, z dopiskiem „do rąk własnych”

Dane osobowe i inne informacje przekazane na powyższy adres e-mail lub listownie pozostają poufne do momentu wyrażenia zgody przez sygnalistę/zgłaszającego na ujawnienie całości lub części tych informacji.

Zielona energia

Siła bałtyckiego wiatru

PGE Baltica

Pomiary wietrzności na Morzu Bałtyckim wykona dla nas nowoczesny sprzęt pracujący w technologii LiDAR. Urządzenie wytypowano z portu we Władystawowie i zostało zainstalowane ok. 80 km od brzegu. Przez dwa lata będzie gromadzić informacje o zasobach wiatru, zafalowania i prądów morskich na potrzeby morskiej elektrowni wiatrowej Baltica 1.

Skomplikowana aparatura pomiarowa jest umieszczona na specjalnej boi, która została zainstalowana na obszarze przeznaczonym pod budowę przyszłej morskiej elektrowni wiatrowej. Nie jest to jednak mała bojka – to naszpikowany elektroniką pływak wielkości małego samochodu osobowego. Z zewnątrz jest podobny do batyskafu, choć nie będzie się zanurzał. Przypomina łazika marsjańskiego, choć nie ma kół. Za to jest wyposażony m.in. w baterie słoneczne.

Jak to działa?

Przy pomiarach wietrzności stosuje się technologię LiDAR (*light detection and ranging*). Wykorzystuje ona światło promienia laserowego, które odbija się od zawiesin w powietrzu i wraca do urządzenia. Poprzez analizę odbitego sygnału urządzenie szacuje prędkość przesuwających się nad nim mas powietrza. Sprzęt pozwala wykonać badania wiatru na wysokości ponad 200 m n.p.m. Dodatkowe czujniki zamontowane na boi umożliwiają także zmierzenie ruchów fal i prądów morskich. Urządzenie pomiarowe będzie się unosić na morzu przez ok. 2 lata. Pozwoli to na zebranie reprezentatywnych danych na temat warunków meteorologicznych panujących na tym obszarze. Wyniki pomiarów będą stanowić bezcenną wiedzę dla kolejnych etapów rozwoju morskiej



Wojciech Bućko

starszy kierownik ds. analityki i optymalizacji MFW, PGE Baltica

Zazwyczaj takie badania wykonuje się przez minimum rok, by mieć zbalansowany sezonowo zbiór danych, uwzględniających wiosnę, lato, jesień i zimę. My natomiast planujemy wykonywać pomiary przez dwa lata, co dodatkowo zwiększa ich pewność. Dane są zbierane w odstępach 10-minutowych, a następnie przekazywane do obróbki.

Na szerokich wodach

Baltica 1 jest jednym z trzech projektów morskich farm wiatrowych realizowanych obecnie przez PGE na Morzu Bałtyckim. W latach 2026-2027 działalność mają rozpocząć Baltica 2 i Baltica 3, które stworzą Morską Farmę Wiatrową Baltica o łącznej mocy zainstalowanej ok. 2,5 GW. Z kolei uruchomienie elektrowni Baltica 1 jest zaplanowane po 2030 r., a jej moc zainstalowana wyniesie ok. 1 GW. Powstanie ona mniej więcej 80 km od polskiego brzegu Morza Bałtyckiego, na ławicy Środkowej, na północ od elektrowni Baltica 2 i Baltica 3. Realizując projekty kolejnych morskich farm wiatrowych, nasza Grupa zmierza do wypełnienia strategicznego celu, jakim jest osiągnięcie przynajmniej 6,5 GW mocy wytwórczej w technologii offshore na Bałtyku do 2040 r.

Jeśli chcecie się dowiedzieć więcej o technologii pomiarów, a także jak przebiegają badania, posłuchajcie, co Wojciech Bućko z PGE Baltica powiedział o tym na antenie Radia Koszalin:



elektrowni wiatrowej Baltica. Dane są niezbędne do takiego rozmieszczenia turbin, aby ich moc była wykorzystywana jak najbardziej efektywnie. Sprzęt FLS200 przyjechał do Władystawowa z Barcelony. Badania dla PGE Baltica wykonuje hiszpańskie przedsiębiorstwo EOLOS Floating LiDAR Solutions, jeden z kilku najbardziej doświadczonych wykonawców tego typu badań na morzu. Wcześniej przeprowadziło ono takie same pomiary na potrzeby innego projektu PGE – Baltica 3.

Gips – towarzysz energii i ciepła

PGE Ekoserwis

Co jeszcze oprócz prądu i ciepła produkują polskie elektrownie i elektrociepłownie? Rocznie powstaje w nich 2-3 mln t gipsu syntetycznego. Dzięki działalności PGE Ekoserwis doskonale wpisuje się to w założenia gospodarki cyrkularnej, ten surowiec bowiem znajduje zastosowanie w wielu branżach, m.in. budownictwie i rolnictwie.

Z chemicznego punktu widzenia gips jest uwodnionym siarczanem wapnia. W naturze jest pospolitym minerałem, występującym w wielu postaciach i dość szeroko rozpowszechnionym. W Polsce jego złoża znajdują się m.in. w okolicach Opoczna, Mszczonowa czy w Sudetach. Z kolei gips syntetyczny (reagips) powstaje w wyniku odsiarczania spalin przemysłowych i jest bardzo dobrym substytutem naturalnego minerału. Dzieje się tak dlatego, ponieważ skład reagipsu jest niemal identyczny w porównaniu do jego odpowiednika pozyskiwanego z natury. Co więcej, ma on też często wyższą czystość i lepszą jakość.

W Polsce od 1994 r. prekursorem w dziedzinie zastosowania innowacyjnych metod odsiarczania spalin jest elektrownia w Bełchatowie. Podobne instalacje funkcjonują w innych zakładach – PGE Ekoserwis pozyskuje gips z takich samych jednostek energetycznych jak elektrownie: Rybnik, Gdańsk, Dolna Odra, Turów czy Elektrociepłownia Kraków, i wykorzystuje go w wielu obszarach gospodarczych, minimalizując eksploatację naturalnych złóż.

GOZ współtworzy naszą codzienność

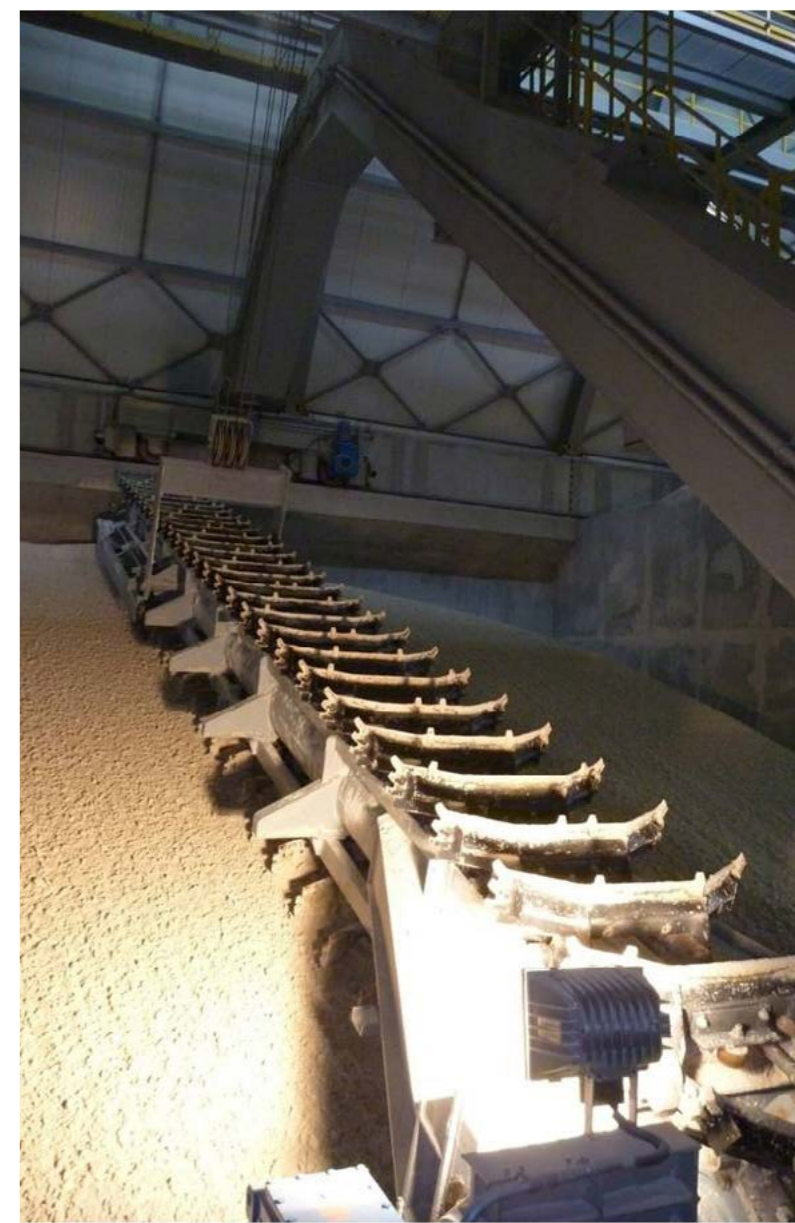
Gospodarka obiegu zamkniętego zgodnie z założeniem chroni surowce naturalne – w tym wypadku przede wszystkim oszczędza zasoby skał osadowych i minimalizuje emisję CO₂ związaną z ich wydobyciem. Poprzez realizowanie idei poszukiwań i wdrażanie innowacyjnych technologii przyczynia się do rozwoju przemysłu i tworzenia miejsc pracy. Przykładowo dzięki użyciu popiołów lotnych do produkcji cementu ogranicza się emisję związaną z wykorzystaniem klinkieru. – Rzadko zdajemy sobie sprawę z tego, że gips jest produktem towarzyszącym wytwarzaniu energii i ciepła, i że może być stosowany do produkcji szerokiej gamy materiałów budowlanych – zauważa Paweł Wieczorek, dyrektor Pionu Rozwoju Biznesu i Marketingu w PGE Ekoserwis.

Gips syntetyczny ma bardzo dobre parametry jakościowe – jest stabilny i łatwy w obróbce, dlatego znajduje zastosowanie przede wszystkim w budownictwie. Powstają z niego różne materiały, np. płyty karton-gips. Może być używany w przemyśle cementowym, a także do produkcji mas szpachlowych i tynkarskich czy też klejów gipsowych. – Jeśli spojrzeć na tak potrzebne w naszym codziennym życiu materiały na bazie gipsu, czyli cement i beton, to musimy sobie uświadomić, że zdecydowana większość produktów, które są dostępne w sklepach i składach budowlanych, a z których tak często przecież korzystamy, to produkty powstałe z surowców wtórnych, pozyskanych w procesie wytwarzania energii – mówi prezes zarządu PGE Ekoserwis Lech Sekyra.



Lech Sekyra
prezes zarządu PGE Ekoserwis

Oszczędzając naturalne bogactwa Ziemi, eliminujemy dwutlenek węgla z atmosfery. Chronimy surowce i oddychamy czystszy powietrzem. Złoża naturalne zaś pozostają nietknięte, zachowujemy je dla przyszłych pokoleń.



Instalacja mokrego odsiarczania spalin.

Na drogę, lotnisko i na pole

Gips syntetyczny znajduje zastosowanie również jako składnik podłoży do produkcji grzybów jadalnych, głównie pieczarek. Sebastian Franaszczyk, zastępca dyrektora Centrum Badań i Rozwoju GOZ, wyjaśnia, że surowiec ten jest wykorzystywany powszechnie jako nawóz, który dostarcza roślinom uprawnym wapń i siarkę. – Gips syntetyczny wpływa na gospodarkę nawozów azotowych w taki sposób, że rośliny wykorzystują cały dostępny azot, dlatego nie uwalnia się on do atmosfery ani nie sphywa do zbiorników wodnych, co zapobiega eutrofizacji, czyli zakwitaniu wody – podkreśla.

Na budowanych obecnie autostradach, drogach, węzłach komunikacyjnych czy lotniskach używa się milionów ton produktów powstałych na bazie popiołów lotnych, żużli paleniskowych czy mieszanin popiołowo-żuźlowych. Spełniają one wszelkie kryteria techniczne i normy oraz znakomicie uzupełniają czy nawet zastępują surowce naturalne. Symbioza górnictwa, energetyki i budownictwa składa się na cykl, który nazywamy gospodarką obiegu zamkniętego. Surowce w niej zawarte są pożyteczne i wielokrotnie używane na różne sposoby.



Ze składowiska do gniazdka

Patryk Czach, PGE Energia Ciepła

Na wysypiskach codziennie marnują się tony energii uwięzionej w odpadach. Technologia termicznego przetwarzania pozwala ją odzyskać z pożytkiem dla środowiska i biznesu. Od czterech lat takie rozwiązanie jest z sukcesem stosowane w rzeszowskim ITPOE.

Oddana do użytku w 2018 r. Instalacja Termicznego Przetwarzania z Odzyskiem Energii (ITPOE) w Rzeszowie to nowoczesne i ekologiczne rozwiązanie w zakresie wykorzystania odpadów komunalnych. Składają się na nią część kottowa, instalacja służąca oczyszczaniu spalin (IOS), układ ciepłowniczy, a także wiata leżakowania i waloryzacji żużla. ITPOE jest w stanie przetworzyć 100 tys. t odpadów zmieszanych pochodzenia komunalnego rocznie.

Na gorąco

Zastosowane w ITPOE technologie pozwalają na spalanie odpadów w bardzo wysokich temperaturach. Spaliny są oczyszczane, a pozostałości technologiczne zagospodarowywane w innych gałęziach przemysłu. Zanim to jednak nastąpi, odpady przed podaniem do kotła są wstępnie mieszane chwytkiem tulinowym w celu homogenizacji paliwa. Takie czynności, a także zastosowana technologia rusztowa z podziałem na trzy osobne sekcje pozwalają na pełne spalanie odpadów i osiągnięcie temperatur spalin powyżej wymaganych 850 st. C.

W rzeszowskiej instalacji, jako pierwszej w Polsce, zastosowano układ odzysku ciepła z pozornie zimnych spalin tuż przed kominem. To skutkuje efektywniejszym odzyskiem energii. Instalacja w trybie kogeneracji jest w stanie wyprodukować ponad 16 MWt i ponad 4 MWe.

Nieustanne innowacje

Ułatwieniem w pierwszych latach użytkowania instalacji było zapewnienie przez wykonawcę obsługi gwarancyjnej. Wszystkie strategiczne układy wyposażone w pompy, układy napędowe czy aparaturę kontrolno-pomiarową są redundantne, aby w sytuacjach awaryjnych można było wykonać niezbędne naprawy lub bezpiecznie zatrzymać proces bez konieczności postoju instalacji ani bez obawy o zdrowie

pracowników i pozostały sprzęt. Niezależnie od typu instalacji, rodzaju spalanego paliwa, mocy czy przeznaczenia zawsze istnieje możliwość wprowadzenia określonego ulepszenia. Innowacje są wypadkową zdobytego doświadczenia, wiedzy i kreatywności. Świadomość wzrostu zapotrzebowania na energię na świecie, jak również przewidywania ekspertów dotyczące zwiększenia produkcji odpadów komunalnych w kolejnych latach skłaniają do poszukiwania nowych rozwiązań i tworzenia technologii bazujących na dotychczasowych doświadczeniach. Pozwoli to coraz efektywniej zagospodarowywać odpady przy zachowaniu najwyższej dbałości o środowisko.

W liczbach

W Polsce, według danych GUS, produkcja odpadów komunalnych przypadających na jednego Polaka wzrosła z 283 kg w 2015 r. do 342 kg w 2020 r. Odpady w dużej mierze trafiają na składowiska, które wydają się najszybszą i najtańszą metodą ich zagospodarowania. W dłuższej perspektywie jednak nakłady zarówno finansowe, jak i pracy są nieporównywalnie wyższe od początkowych. Składowiska muszą być zabezpieczone i monitorowane, a następnie podlegać wieloletniej rekultywacji. Zły sposób gospodarowania odpadami to straty dla środowiska i ogromne koszty, jakie będzie ponosił ekosystem przez kolejne lata.



Pięć lat elektrociepłowni w Toruniu

PGE Energia Ciepła

Od pięciu lat elektrociepłownia gazowa PGE Toruń produkuje ciepło i energię elektryczną dla ponad 100 tys. torunian. To jedna z najbardziej innowacyjnych instalacji w Polsce i jedna z największych inwestycji zrealizowanych w ostatnich latach w tym mieście.

Elektrociepłownia gazowa PGE Toruń była budowana przez 21 miesięcy – w latach 2015-2017 – i zupełnie zmieniła system ciepłowniczy miasta. Jest przykładem transformacji ciepłownictwa i doskonale wpisuje się w obrany przez naszą Grupę kierunek nisko- i zeroemisyjny. Węgiel zastąpiono tu bowiem technologią gazową, a także rozpoczęto wytwarzanie energii elektrycznej i ciepła w kogeneracji.

Produkcja energii elektrycznej i ciepła w kogeneracji dla torunian odbywa się od marca 2017 r. w turbinach gazowych typu lotniczego, używanych w samolotach boeing 747, a także kotłach odzysknicowych z wykorzystaniem akumulatora ciepła. Elektrociepłownia ma również cztery szczytowo-rezerwowe kotły dwupaliwowe (gaz-olej), uruchamiane przy większym zapotrzebowaniu mieszkańców na ciepło.

Dla mieszkańców i środowiska

Robert Kowalski, prezes zarządu PGE Toruń, wyjaśnia, że połączenie pracy urządzeń w taki sposób jak w toruńskiej elektrociepłowni pozwala na wykorzystanie specyfiki systemów ciepłowniczych w polskich miastach, w których możliwe jest pełne zastosowanie wysokosprawnej kogeneracji. – Zapewnia też dodatkowe bezpieczeństwo w produkcji energii elektrycznej i ciepła – dodaje. Jak podkreśla, kolejne lata funkcjonowania nowej elektrociepłowni są potwierdzeniem, że transformacja energetyki w Toruniu w kierunku technologii gazowej była dobrą decyzją. – Zyskały na tym system ciepłowniczy, który jest bardziej efektywny, i środowisko naturalne. Nowa elektrociepłownia jest całkowicie bezodpadowa i emituje o 95 proc. mniej dwutlenku siarki i pyłów ogólnych, jak również o połowę mniej tlenków azotu niż przy użyciu paliwa węglowego. Podsumowując, jako torunianie

Czy wiesz, że...



Turbiny gazowe (LM 6000) są wykorzystywane w boeingu 747, w tym Air Force One.



Energia wyprodukowana w ciągu jednej godziny wystarczy dla przeciętnego gospodarstwa na 21 lat.



Turbina gazowa w ciągu jednej godziny zużywa tyle metrów sześciennych gazu, ile potrzebuje dom jednorodzinny w ciągu 5-6 lat.

zysaliśmy czystsze powietrze w mieście, w którym żyjemy – podkreśla prezes.

Elektrociepłownia PGE Toruń ma moc elektryczną 107,1 MWe, a ciepłą 357,6 MWt, co pozwala na zaspokojenie obecnych potrzeb odbiorców i nowych klientów, przyłączających budynki do sieci. Dzięki zastosowanym urządzeniom elektrociepłownia jest dynamiczna – turbiny gazowe zostają uruchomione w ciągu 10 min – i elastyczna, gdyż dostosowuje swoją pracę do potrzeb klientów, a produkowana energia wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne miasta.

Energetyczna kariera – zawodowa przyszłość

PGE Energia Ciepła

Energetyczna kariera

w PGE Energia Ciepła

Co słychać u uczniów szkół średnich, które PGE Energia Ciepła wspiera w ramach projektu „Energetyczna Kariera”? Jak pracownicy spółki włączają się w edukację młodych kadr? Wraz z końcem roku szkolnego przyszedł czas na podsumowanie.

Projekt „Energetyczna Kariera” PGE Energia Ciepła prowadzi we współpracy ze szkołami średnimi o profilu technicznym w miastach, w których zlokalizowane są aktywa spółki. Młodzież dzięki inicjatywie może uczyć się zawodu w rzeczywistych warunkach pracy. Podczas praktyk i staży poznaje elektrociepłownię oraz konkretne stanowiska w zawodzie. Ścisła współpraca z oświatą przekłada się na dopasowanie programów kształcenia do rynkowych potrzeb branży ciepłowniczej.

Zielona Góra

Blisko 250 uczniów szkół podstawowych, nie tylko z Zielonej Góry, lecz także z Sulechowa, Nowogrodu Bobrzańskiego, Żagania i Stubic, gościło na Dniach Otwartych zorganizowanych przez partnerski Zespół Szkół Technicznych. Elektrociepłownia „Zielona Góra” podczas wydarzenia promowała profesje techniczne, w tym zawód elektryka. O możliwościach rozpoczęcia energetycznej kariery zainteresowanym opowiadał m.in. Eryk Glinka, absolwent Zespołu Szkół Technicznych, który od roku jest pracownikiem Elektrociepłowni „Zielona Góra”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również stoiska przedmiotów zawodowych. Goście mogli m.in. przeprowadzić eksperymenty z prądem na stanowisku elektryków w pracowni pomiarów elektrycznych czy odwiedzić punkt badań maszyn elektrycznych z wykorzystaniem różnych przyrządów.



W Zielonej Górze „Energetyczną Kariere” promujemy wśród uczniów Zespołu Szkół Technicznych im. Mikołaja Kopernika.

Szkoły, z którymi współpracujemy w ramach projektu „Energetyczna Kariera”:

- Zespół Szkół Technicznych im. Mikołaja Kopernika w Zielonej Górze,
- Zespół Szkół Mechanicznych Elektrycznych i Elektronicznych w Toruniu,
- Zespół Szkół Inżynierii Środowiska w Toruniu,
- Zespół Szkół Chemicznych w Krakowie,
- Zespół Szkół Energetycznych w Krakowie (patronat PGE Energia Ciepła nad klasą o profilu technik elektryk),
- Zespół Szkół Energetycznych w Gdańsku,
- Zespół Szkół nr 18 we Wrocławiu,
- Zespół Szkół nr 12 im. Jana III Sobieskiego w Bydgoszczy (Technikum Elektryczno-Energetyczne),
- Zespół Szkół Elektrycznych w Gorzowie Wielkopolskim,
- Zespół Szkół Energetycznych w Rzeszowie,
- Zespół Szkół Energetycznych im. prof. K. Drewnowskiego w Lublinie.

Gorzów Wielkopolski

Gorzowska elektrociepłownia kontynuuje współpracę z Zespołem Szkół Elektrycznych. Pracownicy oddziału prowadzą lekcje dla uczniów, którzy kształcą się w klasie o profilu technik energetyki oraz technik automatyki. W trakcie zajęć młodzi adepci poznają m.in. tajniki automatyki przemysłowej i diagnostyki urządzeń systemu automatyki, a także eksploatacji urządzeń do wytwarzania i przesyłania ciepła oraz energii elektrycznej. Dla uczniów przygotowana jest także nowa, w pełni wyposażona sala dydaktyczna na terenie elektrociepłowni.

Kraków

W kwietniu krakowska elektrociepłownia gościła dwóch uczniów Zespołu Szkół Energetycznych. Przez miesiąc praktykanci obserwowali, jak działa elektrociepłownia, poznawali zawód energetyka oraz zdobywali cenne doświadczenia zawodowe, ucząc się od starszych stażem kolegów. – Krakowska elektrociepłownia to miejsce, o którym słyszeliśmy wiele dobrych opinii, zwłaszcza od znajomych. Jest to dla nas bardzo ważne, aby czas praktyk wykorzystać w miejscu, w którym możemy się wiele nauczyć i zobaczyć, jak wygląda codzienna praca energetyka. Z tym wiążemy naszą przyszłość – mówi Hubert, jeden z uczniów.

Przedstawiciele elektrociepłowni są także obecni w czasie największych uroczystości promujących szkolnictwo zawodowe w stolicy Małopolski. 23 marca nie mogło ich zabraknąć na wydarzeniach w ramach Tygodnia Zawodowców. Targi edukacyjne i imprezy branżowe to doskonała okazja, aby porozmawiać z uczniami, którzy już niedługo staną przed wyborem dalszej ścieżki edukacyjnej bądź zawodowej. Dlatego 26 i 27 kwietnia wzięliśmy udział w IX edycji Festiwalu Zawodów w Krakowie. W trakcie dwóch dni eventu przedstawiane są możliwości zatrudnienia w danej profesji, a także różnorodne placówki edukacyjne. Krakowska elektrociepłownia od lat stawia na poszukiwanie ambitnych i otwartych na rozwój przyszłych pracowników. Stanowisko PGE Energia Ciepła zostało przygotowane we współpracy z Zespołem Szkół Energetycznych w Krakowie. Odwiedzający je uczniowie mogli dowiedzieć się o efektywnym wytwarzaniu energii i inicjatywach w zakresie ochrony środowiska, a także poznać możliwości odbycia praktyk zawodowych i późniejszego podjęcia zatrudnienia w krakowskiej elektrociepłowni.



Praktykanci mogli zobaczyć z bliska, jak wygląda praca w krakowskiej elektrociepłowni.

Wybrzeże

Co roku uczniowie klas I oraz II z pobliskiego „energetyka” biorą udział w pokazowej lekcji na terenie elektrociepłowni w Gdańsku. Adepci z klas III mają z kolei praktyki zawodowe. W tym roku na przełomie marca i kwietnia zaprosiliśmy na nie 10 uczniów. Przyszli młodzi energetycy zapoznali się z organizacją, specyfiką pracy w elektrociepłowni i samym obiektem technologicznym. Na zakończenie sześciu wyróżniających się uczniów otrzymało nagrody finansowe.

Absolwenci szkoły mogą także zgłosić się na płatny staż – dla najlepszych zakończony ofertą pracy. W ciągu ostatnich pięciu lat w elektrociepłowniach PGE Energia Ciepła w Gdańsku i Gdyni zatrudnienie znalazło 27 wychowanków Zespołu Szkół Energetycznych. Kolejni będą niezbędni, aby zastąpić pracowników odchodzących na emeryturę.

W marcu Oddział Wybrzeże został uhonorowany przez prezydent Gdańska Aleksandrę Dulikiewicz tytułem „Pracodawcy Przyjaznego Gdańskiej Szkole Zawodowej”. Jako największy wytwórca ciepła i energii elektrycznej na Pomorzu pokazujemy młodym ludziom, że to zawód przyszłości, a proponowana ścieżka kariery w naszych elektrociepłowniach jest atrakcyjna.



W Oddziale Wybrzeże praktyki dla uczniów gdańskiego „energetyka” poprowadzili pracownicy z obszaru inżynierii i wsparcia ruchu.

Rzeszów

Odkrywanie tajników pracy w branży energetycznej to nie wszystko. Młodzież z zaprzyjaźnionych szkół zapraszamy także do udziału w naszych projektach wolontariackich. Tak było także przy okazji Światowego Dnia Ziemi, gdy uczniowie wraz z nauczycielami dołączyli do pracowników rzeszowskiej elektrociepłowni, aby wspólnie posprzątać głogowski las. Liczna – bo ponad 30-osobowa – grupa młodzieży wysprzątała duży obszar porośniętego drzewami terenu. Uczestnicy akcji dowiedzieli się również, jak wygląda zawód leśnika podczas warsztatów z pracownikami Nadleśnictwa Głogów, którzy towarzyszyli sprzątającym lasy wolontariuszom oraz poprowadzili krótką prelekcję ekologiczną.



Zadowolony klient – silna marka

Katarzyna Kazała, PGE SA

Podpisanie umowy na zakup energii, cesja, rozliczenia i nowa oferta – to tematy, z jakimi zainteresowani najczęściej zgłaszają się do biur obsługi klienta PGE Obrót lub dzwonią do Contact Center. Czy są zadowoleni z otrzymanej pomocy? Odpowiedź możemy poznać dzięki regularnym badaniom satysfakcji.

Od 2014 r. w PGE systematycznie monitorujemy poziom zadowolenia osób, które kontaktują się z pracownikami BOK-ów lub CC. Takim badaniem objęte są wszystkie kluczowe przedsiębiorstwa energetyczne na polskim rynku, dzięki czemu możliwe jest wskazanie silnych stron obsługi PGE Obrót na tle konkurencji i zwrócenie uwagi na obszary wymagające doskonalenia.

Miesięcznie w stacjonarnych biurach obsługi klienta PGE Obrót obsługiwanych jest 60-70 tys. klientów i 140 tys. połączeń z Contact Center.

Z ostatnich badań przeprowadzonych w 2021 r. wśród użytkowników taryfy G wynika, że PGE Obrót wraz z Tauronem są liderami obsługi klienta w kanale zarówno stacjonarnym, jak i telefonicznym.

- Ogólna satysfakcja z kontaktu z PGE Obrót wyniosła w 2021 r. **4,49 pkt** dla BOK i **4,32 pkt** dla CC (na 5 pkt).
- **76 proc.** spraw, z jakimi zwrócono się do obsługi klienta w BOK PGE Obrót, została załatwiona podczas pierwszego kontaktu. W wypadku CC było to **74 proc.**
- Wskaźnik polecenia marki PGE (NPS) na podstawie ostatniego kontaktu w BOK wyniósł **46 proc.** i jest to najwyższy wynik na tle konkurencji. Jeśli chodzi o kanał CC, NPS dla PGE Obrót miał wartość **37 proc.** Wskaźnik NPS może osiągnąć wynik od -100 do +100.
- Satysfakcja ze sposobu załatwienia sprawy w PGE Obrót jest wysoka i wynosi w BOK **4,35 pkt**, a w CC **4,27 pkt**.

Klienci to doceniają

Badanie potwierdza, że w całym procesie obsługi kluczowe znaczenie mają pracownicy CC i BOK-ów. To, w jaki sposób i w jakiej atmosferze jest prowadzona rozmowa, w dużym stopniu rzutuje na całość satysfakcji z kontaktu i załatwienia sprawy. Klienci doceniają uprzejmość i kulturę osobistą pracowników, przekazywanie informacji prostym i zrozumiałym językiem, konkretne wyjaśnienie kolejnych kroków i sprawność obsługi. Obszarem do usprawnienia pozostaje całkowity czas tego procesu w formie zarówno stacjonarnej, jak i telefonicznej (ocena PGE Obrót dla BOK to 3,61 pkt, dla CC 3,36 pkt).

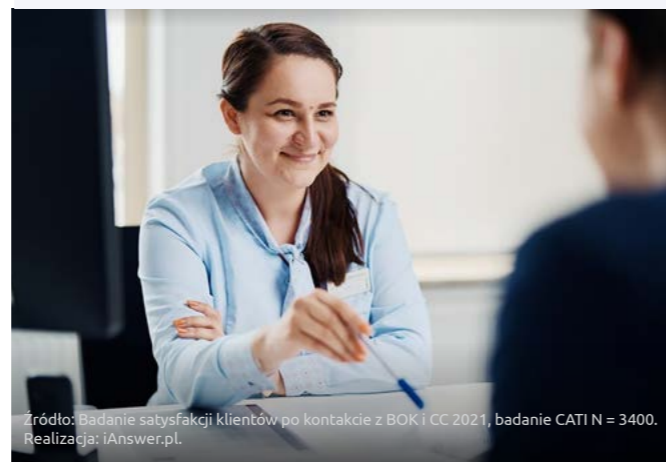
Zdalnie i osobiście

W większości branż i usług rozwija się trend zdalnej obsługi klienta poprzez mniej lub bardziej zaawansowane kanały typu chat, e-BOK,

formularze kontaktowe. W wypadku trudnych i mało zrozumiałych kwestii (np. związanych z prądem) czy drażliwych tematów (np. zagubiony lub błędnie naliczony rachunek) nadal ważną pozostaje możliwość bezpośredniego kontaktu i porozmawiania z drugim człowiekiem osobiście. Musimy więc zadbać, aby ta obsługa była źródłem satysfakcji dla klienta i skutkowała dobrymi opiniami o marce PGE.

Nowe technologie w Contact Center

Od czasu wybuchu pandemii w Contact Center wdrożono szereg działań optymalizujących i automatyzujących procesy oraz uruchomiono programy rozwoju pracowników w ramach ścieżki kariery. Jednym z usprawnień jest wprowadzenie robotów, które przejęły pracę konsultantów, wykonując proste czynności, takie jak informowanie o saldzie, rachunku bankowym i płatnościach. Do systemu automatycznej obsługi zgłoszeń przeniesiono również obsługę transakcji przedpłatowych zgłaszanych kanałem telefonicznym. Z sukcesem wdrożono również automatyzację zawierania umów z wykorzystaniem podpisu elektronicznego przy użyciu eFormularzy.



Źródło: Badanie satysfakcji klientów po kontakcie z BOK i CC 2021, badanie CATI N = 3400. Realizacja: iAnswer.pl



Milionowe wyzwanie

Departament Komunikacji PGE Dystrybucja

Do końca 2030 r. u ponad 6 mln klientów PGE Dystrybucja zostaną zainstalowane liczniki zdalnego odczytu. Spółka ogłosiła właśnie pierwsze z postępowań zakupowych na dostawy nowoczesnych urządzeń, dzięki którym odbiorcy będą mogli lepiej zarządzać zużyciem energii.

Inwestycja jest elementem szerszego przedsięwzięcia, którego cele określiła znowelizowana ustawa Prawo energetyczne ogłoszona 18 czerwca 2021 r. Zgodnie z jej założeniami do lipca 2030 r. u wszystkich odbiorców końcowych w całej Polsce powinny zostać zainstalowane liczniki zdalnego odczytu. Ponadto do końca 2025 r. w urządzenia pomiarowe (bilansujące) mają być wyposażone wszystkie stacje elektroenergetyczne średniego i niskiego napięcia będące własnością operatorów systemu dystrybucyjnego.

6 mln tytułu odbiorców PGE Dystrybucja ma zostać wyposażonych w nowe liczniki do końca 2030 r., co oznacza wymianę ok. 750 tys. urządzeń pomiarowych rocznie.

60 tys. w blisko tylu stacjach średniego i niskiego napięcia zarządzanych przez PGE Dystrybucja do końca 2025 r. mają zostać zainstalowane nowe liczniki, co wymaga instalacji ok. 20 tys. urządzeń rocznie wraz z niezbędną przebudową stacji.

Liczniki zdalnego odczytu

to korzyść dla klientów i operatorów systemu dystrybucyjnego. Dzięki danym, które dostarczają, można lepiej zarządzać systemem elektroenergetycznym. Takie informacje będą agregowane w Centralnym Repozytorium Danych Pomiarowych i przekazywane również do Centralnego Systemu Informacji Rynku Energii. Pozytywne skutki inwestycji dla klientów to m.in. lepsze zarządzanie zużyciem energii, ułatwienie zmiany sprzedawcy czy możliwość korzystania z przedpłatowej formy rozliczeń.



Jarosław Kwasek
prezes zarządu PGE Dystrybucja

Dzięki licznikom zdalnego odczytu nasi odbiorcy będą mogli rozliczać energię elektryczną na podstawie danych o realnym zużyciu, a nie rachunków prognozowanych.

Inteligentne urządzenia ograniczą także wizyty inkasentów, a w specjalnej aplikacji pozwolą abonentowi na dostęp do swoich danych w zakresie zużycia i struktury poboru prądu. Co ważne – dzięki LZO klienci, którzy zdecydują się zostać prosumentami, będą mogli to zrobić już bez konieczności wymiany licznika na nowy.

Dostawa, montaż oraz integracja systemowa liczników zdalnego odczytu, nawet w dłuższej perspektywie, to duże wyzwanie dla PGE Dystrybucja. Projekt będzie realizowany w trzech etapach: w latach 2023-2025, 2026-2028 i 2029-2030. Do końca tego roku potrwa faza przygotowania inwestycji dla wdrożenia Projektu LZO. Ten etap obejmuje opracowanie dokumentacji postępowań przetargowych dla realizacji w latach 2023-2025 oraz wyłonienie wykonawców.

PGE Dystrybucja planuje rozpoczęcie masowej instalacji liczników zdalnego odczytu od 2023 r., a do 2030 r. nowe urządzenia zostaną zamontowane u wszystkich odbiorców spółki. Przyjęty harmonogram opracowano z uwzględnieniem liczby przyrządów, które wymagają w danym roku wymiany w związku z upływem ważności ich cech legalizacyjnych lub oceny zgodności. Na realizację projektu spółka planuje przeznaczyć 1,49 mld zł w latach 2022-2025, w tym 0,74 mld zł z tegorocznej emisji akcji PGE.



Pod wysokim napięciem

PGE Dystrybucja

PGE Dystrybucja dzięki skutecznie realizowanym inwestycjom sieciowym jest liderem w wykonywaniu działań zwiększających pewność dostaw energii elektrycznej w Polsce. Nowe przedsięwzięcia prowadzone są m.in. na Lubelszczyźnie, Mazowszu, w Łódzkiem czy na Warmii i Mazurach.

Lubelski oddział spółki rozpoczął właśnie wartą ok. 1,6 mln zł modernizację infrastruktury energetycznej dla stacji GPZ Łosice. Kompleksowa odnowa obiektu wzmocni niezawodność dostaw energii elektrycznej dla odbiorców oraz zwiększy możliwości przyłączeniowe odnawialnych źródeł energii. Zakres działań obejmuje wymianę wyłączników i przekładników prądowych, które pozwolą dostosować linię 110 kV do pracy w wysokiej temperaturze. Przy przebudowie wykorzystane zostanie Mobilne Pole Modułowe Wysokiego Napięcia. To innowacyjne rozwiązanie, które umożliwi modernizację infrastruktury dystrybucyjnej bez wstrzymywania dostaw energii do odbiorców.



Nowe inwestycje w Oddziale Łódź pomogą w rozwoju sieci kolejowej.

Rewolucyjna metoda

– Jest to nowatorskie i pierwsze w kraju rozwiązanie z zastosowaniem aparatury 110 kV wraz z przedłużaczem kablowym 110 kV na platformie mobilnej, która może być instalowana w dowolnie wybranym miejscu. Dzięki użyciu urządzenia możliwe będzie zapewnienie bezpieczeństwa pracy sieci podczas modernizacji elementów stacji elektroenergetycznych, nie powodując przy tym ograniczeń w jej funkcjonowaniu. Poprawi to znacząco jakość zasilania oraz bezpieczeństwo energetyczne odbiorców indywidualnych i firm w regionie – zaznacza Dariusz Dudek, dyrektor generalny Oddziału Lublin.

Techniczne możliwości Pola Modułowego zostały opracowane przez Departament Specjalistyczny Oddziału Lublin. Wyposażenie modułu umożliwia podłączenie do systemu sterowania i nadzoru, zapewniając pełną kontrolę dyspozytorską – tak jak przy tradycyjnym polu 110 kV. Pozwala również na realizację inwestycji nawet w okresie obowiązujących ograniczeń temperatury, związanych z przeciążaniem elementów sieci. Transport urządzenia odbywa się przy użyciu jednej platformy samochodowej i nie wymaga specjalnych zezwoleń na przemieszczanie się po drogach publicznych.

– Rozwiązanie opracowane przez naszych pracowników przechodziło wiele etapów koncepcyjnych i wiele konsultacji z czołowymi producentami aparatury i zabezpieczeń WN. Podczas prac przyjęto szereg założeń mających na celu zoptymalizowanie funkcjonalne we wszystkich możliwych zastosowaniach – mówi Jacek Gierulski, dyrektor Departamentu Specjalistycznego. – Pracownicy Departamentu wykazali się dużym zaangażowaniem i opracowali profesjonalne rozwiązanie techniczne sprawdzające się w praktyce – podkreśla dyrektor.

Pociągi pojadą szybciej

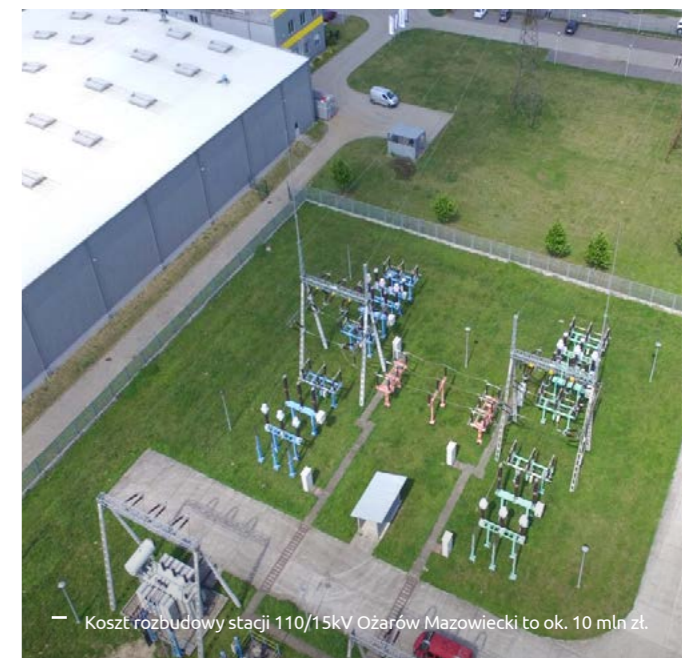
W województwie łódzkim energetycy z Oddziału Łódź zakończyli dwie znaczące inwestycje, które wspierają rozwój sieci kolejowych w Polsce. Dzięki budowie stacji trakcyjnych wzdłuż trasy kolejowej oraz rozdzielni 110 kV w miejscowościach Jasionna (między Sochaczewem a Łowiczem) i Jackowice (pomiędzy Łowiczem a Kutnem) pociągi na trasie Warszawa-Poznań będą mogły jechać z prędkością do 160 km/h. – Szybkobieżne pociągi pobierają z sieci trakcyjnej znaczną moc – ok. 6 MW, co wiąże się z koniecznością przebudowy infrastruktury energetycznej zasilającej trakcję kolejową. Dla zasilenia rozdzielni 110 kV w Jasionnej i Jackowicach wybudowaliśmy dwie nowe linie i włączyliśmy je w istniejące ciągi – komentuje inwestycję Andrzej Piętka, dyrektor generalny łódzkiego oddziału PGE Dystrybucja.

W nowej konfiguracji stacja Jasionna jest zasilana z ciągu 110 kV Boryszew-Widok dwoma liniami kablowymi o długości ok. 1 km, natomiast stacja Jackowice pobiera moc z ciągu 110 kV Łowicz 1 – Żychlin dwutorową linią o długości ok. 0,9 km. Stacje wybudowano jako napowietrzne rozdzielnie z zastosowaniem tradycyjnej aparatury 110 kV. Obydwa obiekty są bezobsługowe, w pełni zautomatyzowane, sterowane poprzez system telemechaniki z poziomu Oddziałowego Centrum Dyspozytorskiego w Łodzi lub Obszarowego Centrum Dyspozytorskiego w Łowiczu bądź Żyrardowie. Dla zapewnienia bezpieczeństwa punkty objęte są systemami zdalnego nadzoru: sygnalizacji pożaru, włamania i napadu oraz telewizji monitorującej.

Więcej mocy dla podwarszawskich odbiorców

Oddział Warszawa rozbudowuje stację 110/15 kV Ożarów Mazowiecki. Inwestycja rozpoczęła się z początkiem maja, a jej realizacja została podyktowana szybko rosnącymi potrzebami lokalnych odbiorców. Punkt zasilania wyjątkowo atrakcyjnie inwestycyjnie tereny położone w bezpośrednim pobliżu Warszawy oraz dwóch głównych ciągów komunikacyjnych – autostrady A1 oraz drogi krajowej S8, łączących Warszawę z Katowicami i Krakowem. Bliskość aglomeracji miejskiej oraz dogodny transport tworzą tu znakomite miejsce dla posiadawców baz logistycznych, magazynów, zakładów produkcyjnych i przetwórczych oraz przemysłu. W tych okolicach można zaobserwować również szybki rozwój inwestycji mieszkaniowych, co dodatkowo zwiększa popyt na energię elektryczną.

– Jesteśmy zobowiązani do zapewniania pewnych, stabilnych i jakościowych dostaw energii elektrycznej do naszych odbiorców. Ta inwestycja jest naszą gwarancją dla lokalnego przemysłu i mieszkańców, że nawet przy dużym wzroście zapotrzebowania będziemy w stanie sprostać potrzebom i zaoferujemy wystarczające moce zasilania – wyjaśnia Sylwester Szczensnowicz, dyrektor generalny Oddziału Warszawa.



Koszt rozbudowy stacji 110/15kV Ożarów Mazowiecki to ok. 10 mln zł.

Warszawscy energetycy postawili na nowatorskie rozwiązanie. Aktualnie na stacji pracują dwa transformatory o mocy 40 KVA. Po rozbudowie dołączą do nich kolejne dwa urządzenia tej samej mocy. Zwykle rosnące w danym miejscu zapotrzebowanie na energię oznacza konieczność lokowania nowej stacji i wyprowadzenia z niej linii zasilających, co wiąże się m.in. z kosztami zakupu gruntów. W przypadku stacji Ożarów Mazowiecki zajmowany przez nią teren umożliwi rozbudowę o kolejne transformatory oraz pozostałe, niezbędne urządzenia dla prawidłowej pracy sieci dystrybucyjnej, a wyprowadzenie mocy w dużej części zostanie zrealizowane już istniejącymi liniami. Dzięki temu nowe moce powstaną szybciej, mniejszym kosztem i od razu będą możliwe do zaoferowania odbiorcy. Nowa inwestycja oznacza także wzrost niezawodności zasilania odbiorców, ponieważ zainstalowane cztery transformatory będą stanowiły dla siebie wzajemnie rezerwę, a konieczne prace eksploatacyjne będzie można wykonywać przy utrzymaniu ciągłości zasilania.

Dla wytrzymałości i przepustowości

Modernizacja linii 110 kV relacji Ełk-Wydminy i Giżycko-Wydminy to inwestycje realizowane przez Oddział Białystok, które pozwolą dostosować napowietrzną linię energetyczną do pracy w temp. +80 st. C. Dzięki temu możliwe będzie m.in. połączenie podstacji trakcyjnych dla potrzeb PKP z siecią dystrybucyjną PGE Dystrybucja. Łącznie zmodernizowanych zostanie prawie 50 km linii napowietrznych WN. Prace obejmą podwyższenie lub wymianę słupów (w przypadku zbyt małej odległości maksymalnego zwisu linii w stosunku do gruntu), wymianę łańcuchów izolatorowych, skablowanie krzyżowanych linii SN i nN w miejscu krzyżówki oraz regulację zwisów przewodów roboczych i odgromowych.

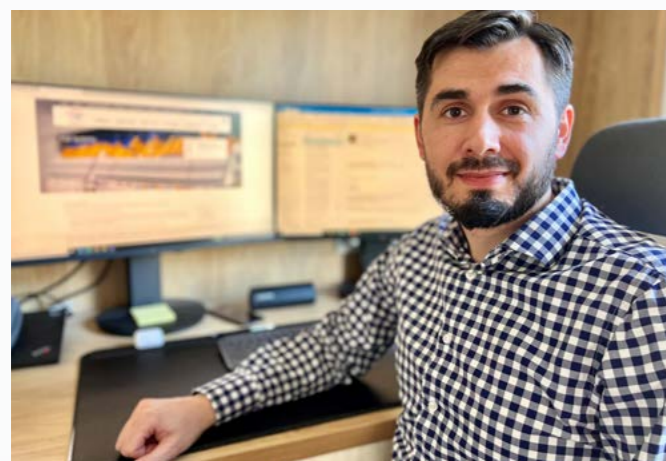
– Dzięki tej inwestycji zwiększy się przepustowość linii, co poprawi parametry dostarczenia energii, ale też pozwoli na przyłączenie większej liczby odbiorców na rozwijającym się obszarze Warmii i Mazur – podkreśla Jacek Michał Płoński, dyrektor generalny Oddziału Białystok.

IT pod ochroną

PGE Systemy

W ostatnich latach bezpieczeństwo teleinformatyczne stało się jednym z najważniejszych wyzwań, z jakimi mierzą się przedsiębiorstwa i służby państwowe. To również istotny obszar w naszej Grupie, nad którym czuwają eksperci z PGE Systemy, tacy jak Adam Gąciarek.

Do PGE Systemy dołączył w 2015 r. Od tamtej pory jego działania mają realny wpływ na bezpieczeństwo zarówno użytkowników, jak i informacji przetwarzanych w systemach w naszej Grupie. Jak wygląda praca w tej branży?



Adam Gąciarek, ekspert ds. bezpieczeństwa IT z Zespołu Organizacji Bezpieczeństwa i Ciągłości w Departamencie Cyberbezpieczeństwa PGE Systemy.

Czym się zajmuje zespół, w którym pracujesz?

Adam Gąciarek: Jesteśmy odpowiedzialni za bezpieczeństwo organizacyjne i zgodność ze standardami branżowymi z obszaru IT. Tworzymy politykę bezpieczeństwa i wydajemy regulacje z tego zakresu, przeprowadzamy również przeglądy i audyty. Jednym z istotnych działań naszego zespołu jest budowanie świadomości cyberbezpieczeństwa u użytkowników poprzez szkolenia lub tworzenie materiałów edukacyjnych. Odpowiadamy też za raportowanie stanu bezpieczeństwa do PGE SA i innych organizacji spoza Grupy.

Jakie zadania wiążą się z zapewnieniem bezpieczeństwa ICT w naszej Grupie?

A.G.: Koordynuję dwa główne obszary – zarządzania ryzykiem IT i zapewnienia ciągłości działania usług świadczonych przez PGE Systemy. Dochodzą do tego obowiązki związane z udziałem w projektach,

w których dbamy o to, aby przy wdrożeniu nowego lub modyfikacji istniejącego rozwiązania zostały uwzględnione wymagania bezpieczeństwa.

Zarządzanie ryzykiem IT polega na identyfikacji potencjalnych zagrożeń w systemach i przygotowywaniu wspólnie z innymi ekspertami hamujących je działań, aby uniknąć materializacji ryzyka, które mogłyby się wiązać z niepożądanymi konsekwencjami wizerunkowymi, prawnymi czy finansowymi.

Zarządzanie ciągłością działania to całościowe podejście do zapewnienia odporności systemów IT na awarie lub incydenty, których skutkiem byłyby przerwy w ich działaniu, co w konsekwencji mogłoby wpłynąć na podstawowe procesy biznesowe spółek. Pomagam tworzyć scenariusze awarii, dla których powstają odpowiednie procedury postępowania. Takie wytyczne wymagają regularnych testów, a te zwykle muszą być przeprowadzane poza godzinami pracy, aby użytkownicy nie odczuli przerwy w działaniu systemu. Są w nie zaangażowani przedstawiciele wielu departamentów odpowiedzialnych za różne obszary – od sieci aż po serwery i aplikacje. Do moich zadań należy także przygotowanie spółki na niezależne audyty zgodności.

Które obowiązki dają Ci największą satysfakcję w pracy?

A.G.: W 2015 r. dołączyłem do Programu Bezpieczeństwa, jednego z największych w tamtych czasach, również w skali kraju, zbioru projektów dotyczących bezpieczeństwa w systemach IT Grupy PGE. Praca przy takich inicjatywach była i jest dla mnie czymś wyjątkowym. Świadomość, że moje działania realnie przekładają się na bezpieczeństwo użytkowników i informacji, daje mi dużą satysfakcję. Podoba mi się, że mam dosyć dużą swobodę podczas realizacji swoich zadań – sam planuję, czym się w danym momencie będę zajmować.

Jak spędzasz czas poza pracą?

A.G.: Moją pasją jest jazda na rowerze i turystyka górską. Ich połączenie sprawiło, że zacząłem jeździć po górach. Miejscem najbliższym mojemu sercu są Góry Izerskie.

Rozmawiała Renata Grunwald-Kopeć, PGE Systemy



Wypadek to nie przypadek

Dariusz Chmielewski, Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE

Niebezpieczną sytuację zwykle poprzedzają symptomy wskazujące, że w organizacji może dojść do niepożądanego incydentu. Ich zauważanie i właściwa reakcja są kluczowe, by zapobiec najgorszemu. Co zrobić, aby system wczesnego ostrzegania działał jak najlepiej?

Podczas pracy może dojść do różnych wypadków, od bardzo lekkich po tragiczne. Łączy je jedno: zawsze są poprzedzone pewnymi symptomami – a te zauważone na czas pozwalają przerwać niebezpieczny ciąg przyczynowo-skutkowy. Przyczyny niebezpiecznych zdarzeń dzielą się na pierwotne, pośrednie i bezpośrednie. Pierwsze z nich często zaczynają się już od uregulowań w organizacji, niemniej jest to początkowa warstwa zabezpieczeń. W systemie zarządzania BHP funkcjonują kolejne, których zadaniem jest niedopuszczenie do zmaterializowania się zagrożenia. Z kolei przyczyną bezpośrednią jest zazwyczaj nieprawidłowe zachowanie.

Ryzyko pod kontrolą

Nie ma idealnych zabezpieczeń, zawsze istnieją jakieś niedoskonałości, niczym dziury w plastrze sera. Można je jednak minimalizować poprzez nakładanie na siebie kolejnych plastrów. Jeśli jedna warstwa zabezpieczeń nie powstrzyma zdarzenia, może to zrobić kolejna.

Identyfikujemy wiele rodzajów incydentów, a każdy z nich określa problemy w różnych warstwach zabezpieczeń. W PGE wyróżniamy:

- Wypadek przy pracy** – następujące w związku z pracą nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną i powodujące uraz lub śmierć.
- Zdarzenie potencjalnie wypadkowe** – następujące w związku z pracą nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną i niepowodujące urazu (np. dzięki sprzyjającym okolicznościom).
- Nieprawidłowość (niebezpieczne zachowanie lub warunki)** – wszelkie odstępstwa od przepisów prawa lub obowiązujących w spółce standardów i uzgodnień BHP.

Bezpieczeństwo w praktyce

15 lat bez wypadku przy pracy – takim wynikiem mogą się pochwalić pracownicy PGE Toruń. Sukces został osiągnięty dzięki systematycznym działaniom budującym kulturę bezpieczeństwa, w tym dzięki wysokiej świadomości na temat bezpieczeństwa i higieny pracy wśród pracowników, którzy angażują się w wiele inicjatyw i corocznych programów. Z tych zasad szkolą także wykonawców i podwykonawców.

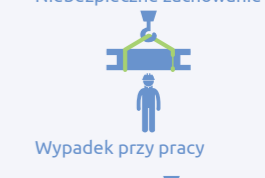
Niebezpieczne warunki



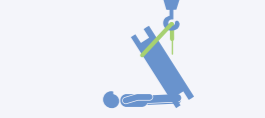
Zdarzenie potencjalnie wypadkowe



Niebezpieczne zachowanie



Wypadek przy pracy



Należy stosować ich tak wiele lub powinny być tak dobrej jakości, by ryzyko było na poziomie akceptacji przez organizację. Najmniej zawodne są zabezpieczenia techniczne, a następnie po nich kolektywne, np. organizacyjne.

Decydująca reakcja

Jeżeli wcześniejsze zabezpieczenia zawiodą, ostatnią warstwę stanowią te odnoszące się do człowieka, czyli kultura pracy. O wypadku może zdecydować m.in. to, czy pracownik stosuje odpowiednie narzędzia i środki ochrony albo czy powstrzymuje się od wykonywania obowiązków w niesprzyjających okolicznościach. By ograniczyć konsekwencje zdarzenia, należy przygotować plan skutecznego reagowania. Kluczowe są tu systematyczne ćwiczenia i wypracowane ramy zachowań. O ile konfiguracja warstw jest sprawą losową, o tyle ich skuteczność i liczba są wynikiem kultury bezpieczeństwa, efektywności procesów systemu zarządzania BHP i bezpieczeństwem procesowym w organizacji.



Bezpieczne lato z PGE Dystrybucja

Łukasz Boczar, Ewa Wiatr, PGE Dystrybucja

Co roku w Polsce dochodzi latem do kilkuset przypadków porażenia prądem. Jak zminimalizować ryzyko wypadku? Wystarczy stosować się do kilku podstawowych zasad, by korzystając z energii elektrycznej, nie narażać się na niebezpieczeństwo.

Pomysł dzieci na spędzenie wolnego czasu są nieograniczone, dlatego sprawdzając domek letniskowy czy hotelowy pokój, zwróćmy uwagę na niezabezpieczone gniazdka. Zdarza się również, że ogrodzenia otaczające pastwiska lub uprawy są wykonane z przewodu elektrycznego pod napięciem (tzw. elektryczny pastuch). Wystarczy dotknięcie drutu przez dziecko i może dojść do tragedii.

„Wspinaczka słupowa”

Czy wasze dzieci zakładają się, kto wejdzie wyżej na drzewo? Niestety, podczas zabawy maluchy czasem zamieniają drzewa na słupy energetyczne. Zazwyczaj finałem są tragiczne w skutkach wypadki spowodowane porażeniem prądem. Potencjalne niebezpieczeństwo mogą stanowić słupowe stacje transformatorowe SN/nn, które dzieci wykorzystują jako drabinki. Zdarza się, że odważniejsi wspinają się po wysokich słupach kratowych, mimo że są one oznaczone – podobnie jak wszystkie urządzenia energetyczne – tabliczką: „Nie dotykać! Urządzenie elektryczne”.

Zabawa w chowanego

W świadomości dziecka jednym z „najlepszych” miejsc do ukrycia może okazać się... stacja transformatorowa. Jeśli na dodatek stacja

i skrzynki elektryczne nie są prawidłowo zabezpieczone, co zdarza się w przypadku kradzieży, łatwo o wypadek. O potencjalnym zagrożeniu informują umieszczone na nich tabliczki oraz znak z czarną błyskawicą. Gdy zobaczymy otwarte drzwi stacji, koniecznie zadzwońmy pod numer 991 i poinformujemy o tym pogotowie energetyczne.

Powietrzne żywioły

Co może się stać podczas niewinnego puszczenia latawców? Wystarczy, że w okolicy znajduje się sieć energetyczna. Jeśli w powietrzu jest wilgoć, sznurek trzymany w ręku będzie doskonałym przewodnikiem, a zaczepiony o linie energetyczne stanowi najkrótszą drogę dla prądu, który przez naszą rękę i ciało pobiegnie do ziemi. Zanim przystąpimy do zabawy, upewnijmy się, że na wybranej łące czy polu nie ma potencjalnie niebezpiecznych linii energetycznych.

Ruszamy nad wodę

Wśród energetyków nie brakuje żeglarzy. Choć to niezwykle rzadkie, odnotowano jednak przypadki, gdy maszty łodzi zahaczały o linie wysokiego napięcia przebiegające nad akwenem. Przeciętny maszt wraz z jachtem ma wysokość 8-13 m, ale trzeba brać poprawkę na stan wody w jeziorach. Dla bezpieczeństwa żeglarzy

PGE Dystrybucja – przy wsparciu Polskiego Związku Żeglarskiego – przygotowała mapę skrzyżowań napowietrznej sieci elektroenergetycznej z drogami wodnymi na Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich.

Czułość wskazana jest także podczas wędkowania. Nowoczesny sprzęt z włókna węglowego przy zarzucaniu może zahaczyć o linię napowietrzną przebiegającą nad głowami wędkarzy. Warto tak dobierać towiska, by wędkowanie nie wiązało się z narażaniem zdrowia lub życia.

Wycieczka w plener

Spacerując w upalne dni, zwracamy też uwagę na mechaniczne uszkodzenia linii energetycznych. Często ma to miejsce po letnich burzach z gwałtownym wiatrem. Jeżeli zobaczymy przewrócony słup energetyczny, nie powinniśmy się do niego zbliżać. Omijamy również szerokim łukiem zerwane, wiszące przewody elektryczne. Wilgotna ziemia jest dobrym przewodnikiem, a my możemy znaleźć się w zasięgu tzw. łuku elektrycznego, który osiąga promień kilku metrów, co może się skończyć porażeniem. Jeśli już znajdziemy się w polu rażenia, oddalmy się z tego miejsca, skacząc na dwóch nogach, aby nie dopuścić do powstania napięcia krokowego.

Łuk elektryczny – nieprzerwane wyładowanie elektryczne prądu o wysokim natężeniu, przechodzące przez lukę powietrzną między przewodnikami. Zjawisku towarzyszy bardzo jasne światło ultrafioletowe oraz bardzo wysoka temperatura.

Napięcie krokowe – różnica potencjałów pomiędzy dwoma sąsiadującymi ze sobą punktami (odległość waha się od 0,5 do 1 m). O napięciu krokowym mówimy m.in. podczas burzy, gdy nogi rozstawione są w rozkroku – dochodzi wówczas do wystąpienia różnicy potencjału elektrycznego. To właśnie z tego względu zaleca się natychmiastowe złączenie nóg (stóp) i jak najszybsze oddalenie się od miejsca, w którym występuje burza czy awaria energetyczna, bardzo drobnymi krokami lub skacząc na jednej nodze.

Na górskim szlaku

W jaki sposób aktywnie i bezpiecznie wypocząć w górach, radzi Grzegorz Chudzik – naczelnik Bieszczadzkiej Grupy GOPR. – Do głównych zagrożeń zaliczyć trzeba dużą zmienność pogody, która wynika z natury gór. Wielkie niebezpieczeństwo stwarzają burze z wyładowaniami. Pioruny zwykle uderzają w samotne szczyty – w razie zaskoczenia nawałnicą, trzeba je jak najszybciej opuścić. Należy sięgnąć na coś ze złożonymi i podciągniętymi pod siebie stopami, np. na plecaku (izolacja) – absolutnie nie wolno opierać się plecami lub głową o ścianę. Wybierzmy miejsce odległe minimum o metr od skały, która powinna być co najmniej 5-10 razy wyższa od naszej skulonej postaci. Zdarza się, że turyści znajdują „schronienie” w małych grotach lub w płytkich zagłębieniach. Zatrzymując się np. u wejścia do grotty, możemy stać się niejako pomostem, który wybierze sobie prąd. Odległość między sufitem grotty a naszą głową



powinna wynosić co najmniej 3 m, a odległość ciała od ściany 1 m. Gdy zostaniemy zaskoczeni burzą podczas schodzenia po linie, należy robić to nadal, ale dotykając ściany złożonymi stopami, co wyeliminuje tzw. napięcie krokowe. Absolutnie nie wolno odrzucać od siebie czekana ani haków! Metal jako taki nie przyciąga piorunów, a opór drzewka czekana jest 100 do 500 razy większy niż ludzkiego ciała. Należy odejść od wszelkich zbiorników wodnych, gdyż woda to doskonały przewodnik. Podczas burzy powinniśmy wyłączyć wszystkie urządzenia elektroniczne – komórki, odtwarzacze itp. Trzeba działać szybko, ale z rozważą i bez paniki. Pamiętajmy, że zawsze możemy wezwać na pomoc ratowników górskich – czuwają dzień i noc.

Letnie remonty i budowy

Ładna pogoda i długie dni są idealne do prowadzenia prac remontowych i budowlanych. Praktycznie każde miejsce budowy jest zaopatrzone w prąd. Należy zawsze pamiętać o prawidłowym podłączeniu urządzeń elektrycznych, np. betoniarki – aby nie pomylić „fazy” z „zerem”. Pamiętajmy również, by nie brać nigdy do rąk przewodu, którego obu końców nie widzimy. Nawet z pozoru zwykła czynność koszenia trawy może być niebezpieczna. Uważajmy, by nie uszkodzić ostrzem kosiarki przewodu zasilającego.

Prace polowe

Łato to okres wzmoczonych prac na polach. Tu również powinniśmy zachować czujność. Jeśli w pobliżu naszych upraw znajdują się linie energetyczne, musimy pamiętać o kilku rzeczach. Przewody reagują na zmiany temperatury powietrza – im cieplej, tym bardziej się wydłużają, a to oznacza, że znajdują się bliżej ziemi. Dlatego zawsze należy upewnić się, czy nad miejscem naszej pracy nie przebiega linia energetyczna. W sytuacji, gdy zahaczmy urządzeniem rolniczym o linię pod napięciem – nie wysiadajmy z kabiny urządzenia! Wezwijmy pogotowie energetyczne, które odłączy prąd. W przypadku styku maszyn (kombajnów, traktorów itp.) z linią energetyczną nie wolno ich dotykać. Miejmy zawsze przy sobie telefon, by móc wezwać służby, które umożliwią bezpieczne opuszczenie pojazdu.

Zachowajmy czujność – w razie zagrożenia nie wahajmy się dzwonić po pogotowie energetyczne pod nr **991**.



Spotkajmy się nad Bałtykiem

Fundacja PGE

Tego lata zapraszamy nad polskie morze. 8 lipca „Plaża PGE – Poznaj moc bałtyckiego wiatru” wyruszy już po raz drugi w trasę. Na początek zawita do Ustki, a kolejnymi przystankami będą Łeba, Lubiatowo oraz Sasino.

Edukacyjne strefy Fundacji PGE przez dwa wakacyjne miesiące odwiedzą cztery nadmorskie miejscowości. W każdej z nich przez 10 dni turyści i mieszkańcy będą mogli zgłębić wiedzę na temat odnawialnych źródeł energii i morskiej energetyki wiatrowej na Morzu Bałtyckim.

– Celem projektu „Plaża PGE – Poznaj moc bałtyckiego wiatru” jest promocja budowy morskich farm wiatrowych oraz edukacja w zakresie ochrony środowiska i promocji postaw ekologicznych. W tegorocznej edycji przygotowaliśmy jeszcze więcej aktywności, które uatrakcyjnią czas spędzany na nadmorskich plażach, łącząc zabawę z elementami edukacyjnymi – mówi Zbigniew Kajdanowski, prezes Fundacji PGE.

Moc niespodzianek

Strefy będą łączyć elementy edukacyjne z zabawą, przekazując tym samym wiedzę na temat morskich farm wiatrowych w przystępny dla każdej grupy wiekowej sposób. Dla odwiedzających przygotowano pięć obszarów tematycznych:

Strefa interaktywnej edukacji – dzięki okularom VR uczestnicy przeniosą się do wnętrza turbiny wiatrowej lub, korzystając z infokiosku z cyklem interaktywnych prelekcji, dowiedzą się o wartościach, jakie niesie wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych. Energorower pozwoli wytworzyć prąd za pomocą własnych mięśni, a w specjalnie przygotowanej komorze z lotnymi zagadkami każdy będzie miał szansę wygrać wyjątkowe nagrody.

Strefa wiedzy – przekażemy w niej 10 najważniejszych informacji o morskich farmach wiatrowych oraz zaprezentujemy skalę turbin w porównaniu z innymi rozpoznawalnymi obiektami, takimi jak PGE Narodowy czy wieża Eiffla.

Strefa warsztatów i zabawy – wykorzystując prostą mechanikę i ciekawą formę wielkoformatowych atrakcji, takich jak cornhole, twister czy gra planszowa, usystematyzujemy wiedzę na temat morskich farm wiatrowych.

Strefa sportowa – stałą atrakcją tego miejsca będzie wielkoformatowe boisko, na którym będą się odbywać turnieje siatkówki plażowej, piłki nożnej lub przeciągania liny. Każdy weekend to także dodatkowe akcje specjalne, jak wizyty gwiazd sportu.

To warto wiedzieć!

Morskie farmy wiatrowe to jeden z najmłodszych i najszybciej rozwijających się sektorów energetyki na świecie. To czyste, zielone, niezawodne i tanie źródło energii elektrycznej, wykorzystujące moc wiatru do produkcji prądu i pozwalające uniknąć emisji dwutlenku węgla. W Europie najwięcej morskich farm wiatrowych pracuje na Morzu Północnym. W niedalekiej przyszłości lokalizacją tych elektrowni stanie się również polskie wybrzeże Morza Bałtyckiego. Ich budowa przyniesie Polsce korzyści w wielu wymiarach: ekonomicznym, środowiskowym, społecznym oraz bezpieczeństwa energetycznego. Będą stanowić źródło zeroemisyjnej energii, wpłyną na zmniejszenie zapotrzebowania na jej import oraz zapewnią wsparcie transformacji energetycznej Polski ku gospodarce niskoemisyjnej. Utworzą też nowe miejsca pracy.

Do zobaczenia na Plaży PGE już w te wakacje!

Więcej informacji znajdziecie na www.plazagkpgge.pl.

Ponad 11 tys.

Tyle osób odwiedziło Plażę PGE w 2021 r. Ze strefy edukacyjnej od Fundacji PGE można było skorzystać w Lubiatowie, Łebie, Ustce i Międzyzdrojach.

PLAŻA PGE



Poznaj moc BAŁTYCKIEGO WIATRU



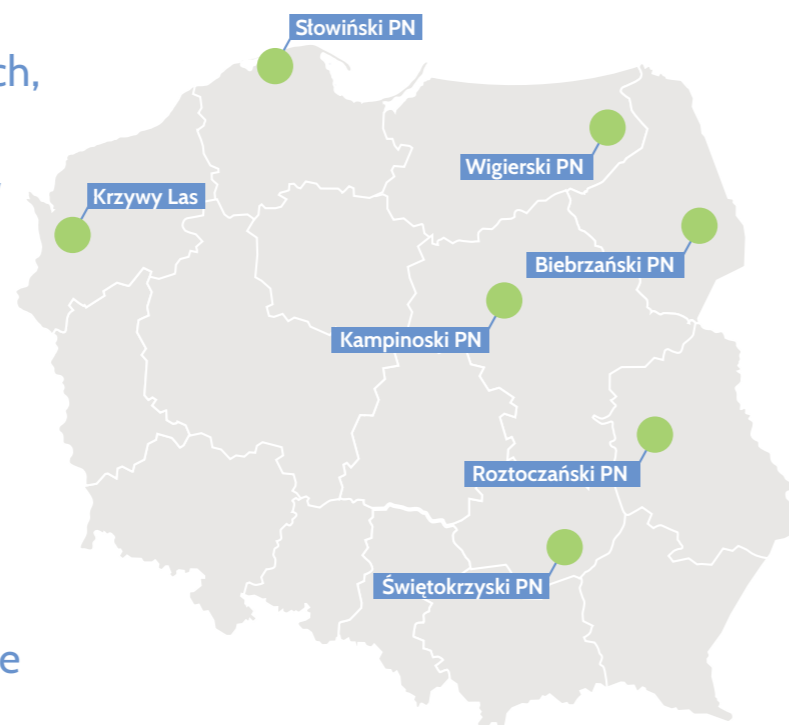
Ustka 8-17.07
Łeba 20-26.07
Sasino 10-16.08
Lubiatowo 29.07-7.08

ODWIEDŹ PLAŻĘ PGE

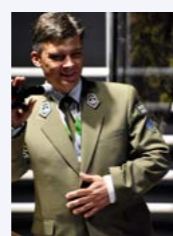
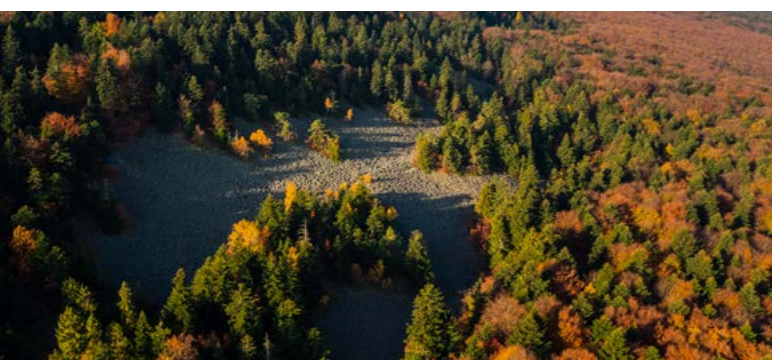
Na zielonym szlaku

PGE SA, Fundacja PGE

W tym roku w parkach narodowych, z którymi współpracujemy, zrealizujemy ponad 40 projektów angażujących pracowników, turystów i lokalne społeczności. Będą to inicjatywy związane z ochroną przyrody, edukacją, nauką i badaniami oraz infrastrukturą. Wszystko to w wyjątkowych miejscach, o których warto pomyśleć w czasie planowania wakacyjnych wojaży.



Przemierzając piesze szlaki, liczące ponad 33 km, nie sposób nie zauważyć charakterystycznych dla Świętokrzyskiego Parku Narodowego gołoborzy. Ich nazwa pochodzi od ludowego określenia „gołe od boru” (pozbawione lasu) i oznacza rumowiska skalne otoczone drzewami, występujące na zboczach Łysogór – najwyższego pasma w Górach Świętokrzyskich. W tym roku mijają 72 lata od utworzenia parku, który obecnie zajmuje 7632,34 ha. Na 95 proc. jego powierzchni rosną lasy, w większości jodłowo-bukowe. Przy granicach możemy zobaczyć również ciekawe wychodne skalne na Bukowej Górze w Paśmie Klonowskim czy przed bramą klasztorną na Świętym Krzyżu.



Jan Reklewski
dyrektor Świętokrzyskiego
Parku Narodowego

Najstarsze góry w Polsce przyciągają geologów, dla których stanowią otwartą księgę z zapisem ostatnich 500 mln lat dziejów Ziemi. Niezliczone artefakty związane z wydobywaniem i obróbką krzemienia, starożytnym hutnictwem, pogańskimi kultami, wczesnym okresem rozwoju chrześcijaństwa, najstarszym w Polsce sanktuarium na Świętym Krzyżu oraz historią zrywów niepodległościowych dają okazję do poznania przeszłości każdej z epok. Możemy tu zobaczyć rzadką kompozycję siedlisk w bliskim naturalnemu stanie zachowania. To wielkie bogactwo gatunkowe zwierząt, roślin i grzybów.



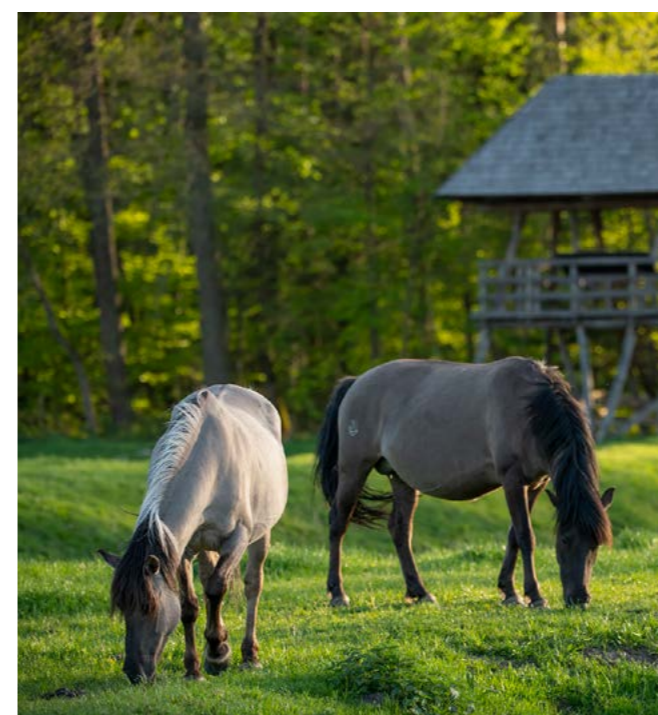
Z wizytą u konika polskiego

Symbolem Roztoczańskiego Parku Narodowego jest hodowany od lat na terenie Roztocza konik polski. Nie ma na świecie drugiej rasy, która tak bardzo przypomina żyjące niegdyś leśne tarpany. Koniki polskie, mimo naturalnej dzikości, charakteryzują się dużą ufnością wobec człowieka. Te niezwykle zwierzęta możemy podziwiać na groblach Stawów Echo (z platformy widokowej przy Rybakówce) lub na pastwiskach przy Ośrodku Hodowli Zachowawczej we Floriance.



Andrzej Wojtyła
dyrektor Roztoczańskiego
Parku Narodowego

Park jest nazywany krainą jodły, buka i tarpana – przodka koników polskich. Jego skarbem są cenne pod względem przyrodniczym i zachowane w wielu fragmentach w stanie naturalnym drzewostany żywej buczyny górskiej i wyzinnego, jodłowego boru mieszanego. Wspólnie z konikami polskimi stanowią wartościową atrakcję Roztocza. Zwierzęta zostały sprowadzone do parku w 1982 r. i obecnie żyją w dwóch stadach – rezerwatowym i stajennym. Warto przejechać na Roztocze, aby odkryć wyjątkową krainę, gdzie harmonijnie współistnieją przyroda i człowiek. To tutaj można być bliżej natury i odpocząć w cieniu strzelistych jodeł i majestatycznych buków.



Gdzie ląd styka się z morzem

Sąsiedztwo Bałtyku, piaszczyste plaże i unikatowe na skalę światową ruchome wydmy to wizytówki Słowińskiego Parku Narodowego. Dopetnieniem tego nadmorskiego krajobrazu są jeziora, bory i mokradła. Przez cały rok turyści mogą odwiedzać tu Muzeum Słowińskiego Parku Narodowego w Czołpinie. W sezonie niestabnącą popularnością cieszy się tam latarnia morska, a plaża przy „Czerwonej Szopie” w pogodne dni kusi wczasowiczów. Dla turystów wytyczono ponad 200 km szlaków pieszych, rowerowych i kajakowych. Uzupełniają je ścieżki przyrodnicze i trasy gminne wyznaczone w otulinie parku oraz platformy i kładki – m.in. nad jeziorem Łebsko, przy torfowisku Wielkie Bagno czy przy polderze Gardna.



Grzegorz Radwański
dyrektor Słowińskiego
Parku Narodowego

Kraina wody, wiatru i piasku naszą pasją – to hasło doskonale definiuje przyrodę Słowińskiego Parku Narodowego. Miejsce, w którym ląd styka się z morzem, a żywioły dzień po dniu kształtują krajobraz, w tym ruchome wydmy. Ostoja dzikości, gdzie każdy element przyrody może żyć w sposób nieskrępowany, wedle prawideł natury.



Gościnną naturą

Biebrzańska kraina jest pod wieloma względami „naj”. To największy park narodowy w Polsce, a dla wielu również najpiękniejszy. Chroni najbardziej rozległe oraz najlepiej zachowane torfowiska w Europie Środkowej. Swoim zasięgiem obejmuje niemal całą bagienną dolinę Biebrzy, zwaną „ptasim rajem” – zaobserwowano tu niemal 70 proc. awifauny Polski. Krajobraz biebrzański to przede wszystkim otwarte przestrzenie, bezkres łąk i turzycowisk z wysepkami wierzb i leśnych grządek. To wymarzone miejsce dla osób ceniących spokój i poszukujących spotkań oko w oko z prawdziwą, dziką naturą.



Artur Wiatr

dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego

Dlaczego warto odwiedzić Biebrzański Park Narodowy? Żerujące tu ptaki, wciągające bagna, szybujące na niebie orły, odciśnięte na piaszczystych wydmach wilcze tropy, dzikie łąki pełne kwiatów i krążących wokół motyli, meandrująca Biebrza, nieokreślony krajobraz. To różnorodność i bogactwo, którego może pozazdrościć wielu. Wizyta w parku to wspaniała lekcja przyrody i nauka o tym, jak bardzo trzeba ją chronić. Biebrzańskie atrakcje można odkrywać na wiele sposobów – dzięki sieci szlaków pieszych i ścieżek przyrodniczych, kładkom i wieżom obserwacyjnym, szlakom rowerowym wzdłuż doliny czy wreszcie spływowi kajakiem, a nawet tratwą. Jeśli dołączymy do tego otwartość i gościnność kwaterodawców, fachową obsługę przewodników i służb parku, a także niepowtarzalne smaki kuchni tego rejonu, to mamy doskonałą receptę na zasłużony wypoczynek. Pamiętajmy jednak o jednym: to przyroda jest tu najważniejsza, a my jesteśmy jedynie chwilowymi gośćmi. Uszanujmy nasze wspólne dziedzictwo.

W sąsiedztwie stolicy

Wystarczy kilkanaście minut jazdy samochodem, by z Warszawy przenieść się w środek sosnowych borów i lasów mieszanych pełnych olch, dębów i brzoź, a także... wydm. W Kampinoskim Parku Narodowym można zobaczyć ich unikatowy kompleks występujący naprzemiennie z pasami bagiennymi. Jedną z najwyższych piaskowych form jest Łużowa Góra, która ma 25 m wysokości bezwzględnej. Mimo wielowiekowych przekształceń i działalności człowieka Puszcza Kampinoska pozostała wielkim laboratorium natury. Jest tu ponad 300 km pieszych szlaków, a Kampinoski Szlak Rowerowy wokół puszczy liczy 144 km.



Mirostaw Markowski

dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego



Niezwykła mozaika krajobrazów – wydm, bagien, lasów, łąk i szuwarów z bogactwem szaty roślinnej oraz tysiącami gatunków zwierząt powoduje, że jest to jeden z najcenniejszych obszarów przyrodniczych w Europie i jednocześnie, z uwagi na położenie, prawdziwa skarbnica śladów przeszłości.



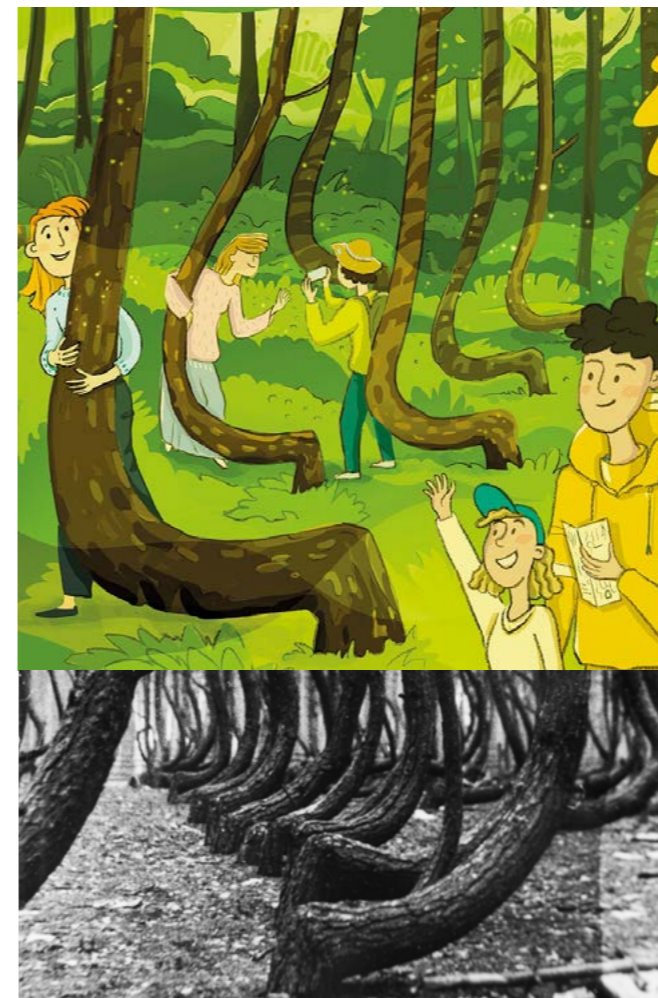
W krainie jezior

Obszary wodne otoczone rozległymi lasami to charakterystyczny krajobraz Wigierskiego Parku Narodowego, który obejmuje część Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego. Oprócz największego i słynnego ze swej malowniczości jeziora Wigry w tym regionie znajduje się jeszcze ponad 40 naturalnych zbiorników wodnych. Przez rezerwat przepływa Czarna Hańcza – herbowa rzeka Suwalszczyzny, a jego symbolem jest bóbr europejski. Obecnie na tym terenie mieszka około 40 bobrowych rodzin. Wigierską okolicę można poznawać na różne sposoby. Jest tu prawie 270 km ścieżek turystycznych – pieszych, rowerowych, edukacyjnych i spacerowych, są również trasy na narty biegowe. Nie można zapomnieć o jednym z piękniejszych szlaków kajakowych – Wigier i Czarnej Hańczy, którym dojeżdża się do Kanatu Augustowskiego. Na terenie parku kursuje także kolejka leśna i pływa statek wycieczkowy po Wigrach. Szczególnie chętnie odwiedzanymi miejscami są wystawy – przyrodnicza, etnograficzna, rybacka i Muzeum Wigier, z którego w sezonie można wyptynać w rejs łodzią z przeszkłonym dnem – Leptodorą.



Tomasz Huszcza
dyrektor Wigierskiego Parku Narodowego

Park jest doskonałym miejscem na wypoczynek o każdej porze roku. Tu bez wątpienia można zachwycić się majestatem przyrody, której piękno na długo pozostaje w sercu.



Pomorska tajemnica

Tak dziwnego lasu nie ma w całej Polsce. W Nowym Czarnowie, 4 km od Gryfina, nieopodal Elektrowni Dolna Odra, znajduje się wyjątkowa przyrodnicza osobliwość – Krzywy Las. Jest to skupisko około 100 zdeformowanych sosen rosnących na obszarze blisko 0,30 ha. Posadzono je najprawdopodobniej w 1934 r. Tuż nad ziemią pnie drzew, zamiast rosnąć pionowo, skracają pod kątem 90 st. i wyginają się szerokim łukiem ku górze – w kierunku północnym. Dookoła tego miejsca rosną proste sosny, co wygląda tak, jakby ktoś przyczynił się do nietypowego kształtu drzew. Taki charakter krzywizn pni sosny pospolitej jest bardzo rzadko spotykany. Widok jest niesamowity!

Konkurs

Już niebawem zaprosimy pracowników Grupy PGE, aby wspólnie z rodzinami wzięli udział w konkursie plastycznym związanym z parkami narodowymi, które wspieramy. Poznajcie sekrety leśnych rezerwatów oraz ich mieszkańców i wygrajcie atrakcyjne nagrody dla całej rodziny.

Więcej informacji o konkursie szukajcie wkrótce w intranecie.

Sponsorujemy mistrzów i emocje

PGE SA

Sport profesjonalny i amatorski dzieci i młodzieży oraz kultura wysoka to trzy filary naszego Raportu Sponsoringowego za 2021 r. Nasza Grupa po raz pierwszy przygotowała publikację podsumowującą zaangażowanie i wsparcie dla tych obszarów.

Tylko w minionym roku zawarliśmy 79 umów sponsoringowych, a efektywność tych projektów wyniosła 863 proc. Oznacza to, że każda wydana przez PGE na ten cel złotówka zwróciła się prawie dziewięciokrotnie. Na tak dobre wyniki przetożyło się wprowadzenie nowej strategii sponsoringowej, uporządkowanie projektów wspierających sport i kulturę, a także zaangażowanie w poprawę ich skuteczności. Kluczowe kierunki tych działań zostały sformułowane na nowo tak, aby lepiej wypełniały cele aktualnej strategii biznesowej naszej Grupy, prowadzącej do transformacji energetyki i osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Projekty promowane przez PGE będą w kolejnych latach skoncentrowane na sportowcach zawodowych i amatorskich, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. W przypadku kultury wysokiej będziemy wspierać rozwój 15 polskich filharmonii i najważniejszych muzeów.

Sportowe emocje

W ramach nowej strategii wyodrębniliśmy program „MOCna Liga PGE”, w zakresie którego m.in. kontynuujemy sponsoring PGE Narodowego i najlepszej ligi żużlowej świata – PGE Ekstraligi. W koncepcję wpisuje się także finansowanie utytułowanych polskich klubów siatkarskich, koszykarskich i piłkarskich. Dodatkowo w ramach programu „Sportowa Zima z PGE” nasza Grupa współpracuje z dwoma Polskimi Związkami Łyżwiarstwa – Szybkiego i Figurowego. Z kolei poprzez program „Moc Wiatru” wspieramy Polski Związek Żeglarski wraz z polską medalistką olimpijską z 2012 r. – Zofią Klepacką. Natomiast w ramach inicjatywy „PGE Junior” wspomagamy rozwój sportu wśród dzieci i młodzieży.



Raport Sponsoringowy za 2021 r. zaprezentowaliśmy podczas konferencji na PGE Narodowym w Warszawie.



Wojciech Dąbrowski
prezes zarządu PGE SA

Działalność sponsoringowa Grupy PGE to świadome, przemyślane i długofalowe działania, spójne z naszą strategią biznesową. Jesteśmy największym przedsiębiorstwem elektroenergetycznym w Polsce, dostawcą energii elektrycznej i ciepła do ponad 5 mln klientów, a także liderem zmian w krajowej energetyce. Podążając ścieżką jej transformacji i dekarbonizacji, wspieramy rozwój sportu i kultury w skali ogólnopolskiej, budując relacje z lokalnymi społecznościami, które – jako nasi pracownicy, klienci i partnerzy – tworzą otoczenie, w którym działamy. W perspektywie długoterminowej zaangażowanie w tych dwóch obszarach jest inwestycją w przyszłość.

W 2021 r. sponsorowaliśmy 16 akademii sportowych. Obecnie program objął już prawie 4 tys. młodych talentów. Angażujemy się także w nowoczesne obszary finansowania, realizując program „Moc e-mocji”. Obejmuje on współpracę z PGE Polską Ligą E-sportową i sekcją e-sportową PGE Turów Zgorzelec.

Kulturalna współpraca

Wspierając kulturę wysoką, realizujemy program „Kulturalna Grupa Energetyczna”, w ramach którego zostaliśmy mecenasem Galerii Sztuki XIX Wieku Muzeum Narodowego w Warszawie, a od 2022 r. także mecenasem Muzeum Narodowego w Lublinie. Zwiększyliśmy również wsparcie dla filharmonii działających na terenie całej Polski, obejmując opieką 15 z nich. Z kolei program PGE „Dumni z Historii” zapewnia wsparcie dla Muzeum Powstania Warszawskiego i Zamku Królewskiego na Wawelu w Krakowie, w którym jesteśmy mecenasem Edukacji Zamku Królewskiego i Nowego Skarbcza Koronnego.



W drodze po medale

PGE SA

Zostaliśmy sponsorem głównym Polskiego Związku Kajakowego. Nasza współpraca obejmie finansowanie kadry narodowej w różnych kategoriach oraz wsparcie przy organizacji najważniejszych kajakarskich imprez zawodowych oraz amatorskich.

Umowa obowiązuje do końca 2022 r. W jej ramach będziemy także wspierać ogólnopolski program edukacji kajakowej, który od lat jest rozwijany pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jego koncepcja obejmuje nie tylko naukę podstaw tej dyscypliny, ale również przekazywanie wiedzy i umiejętności dotyczących zasad bezpieczeństwa nad wodą, zdrowego stylu życia oraz odpowiedzialnej postawy wobec środowiska naturalnego.

PGE największym partnerem

– Polska jest jednym z najciekawszych miejsc do rekreacyjnego uprawiania kajakarstwa. Skala popularności tego sportu wśród Polaków jest znacząca – rocznie w spływach organizowanych na rzekach w całym kraju uczestniczy około 150 tys. osób. Dzięki podpisanej właśnie umowie z Polskim Związkiem Kajakowym PGE staje się największym partnerem polskiego kajakarstwa i sponsorem Polskiej Kadry Narodowej. Należy podkreślić, że narodowi reprezentanci zdobywają nieprzerwanie medale olimpijskie, poczynając od igrzysk olimpijskich w Seulu w 1988 r. – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE SA. – Wierzę, że nasze zaangażowanie zachęci kolejnych zawodników do wyczynowego uprawiania tej dyscypliny, a my jeszcze częściej niż dotychczas będziemy widzieć biało-czerwone barwy na szczycie podium podczas najważniejszych wydarzeń sportowych na świecie – dodaje.

Szkolimy następnych medalistów

– Naszej współpracy towarzyszyć będzie szczególna misja: organizacja wszelkich działań związanych z turystyką kajakową, kajakarstwem powszechnym, młodzieżowym oraz wyczynowym w Polsce. Chcemy zwiększyć popularność tej dyscypliny, umożliwiając jak najlepsze warunki



W uroczystym podpisaniu umowy wzięli udział (od lewej): Grzegorz Kotowicz, prezes PZK i Paweł Cioch, wiceprezes zarządu PGE SA ds. korporacyjnych.

dla wszystkich uprawiających ten piękny sport. Jesteśmy przekonani, że nasza współpraca przyczyni się do wychowania całej rzeszy sympatyków kajakarstwa, w następstwie czego zachęci to młodzież – podkresła Grzegorz Kotowicz, prezes zarządu Polskiego Związku Kajakowego.

Polski Związek Kajakowy ma wielu utytułowanych kajakarek i kajakarzy – wśród nich są reprezentujący biało-czerwoną flagę medalisci igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy. Ponadto pod opieką organizacji jest cała grupa młodych zawodników z wielkim potencjałem, do których należy przyszłość tej polskiej dyscypliny.

Noc pełna energii

PGE Dystrybucja, PGE Obrót



W tegoroczną Noc Muzeów prawie 3 tys. osób odwiedziło Muzeum Energetyki Podkarpackiej, by przeżyć pasjonującą przygodę z nauką i historią.

Już po raz siódmy rzeszowski oddział PGE Dystrybucja oraz PGE Obrót zorganizowały Europejską Noc Muzeów. Zwiedzający mieli okazję cofnąć się w czasie do 1909 r. oraz do początków energetyki w Rzeszowie. Pod okiem przewodnika inż. Wiesława Leleka zobaczyli narzędzia pracy ówczesnych energetyków – liczniki Szpotańskiego, amperomierze, watomierze, aparaty monterskie, zegary sterujące z pierwszej rzeszowskiej elektrowni oraz urządzenia zabezpieczeniowe. Ich uwagę przykuł też jeden z pierwszych polskich komputerów o nazwie Meritum, wyprodukowany w 1985 r.

Konkursy i eksperymenty

Dla najmłodszych odwiedzających przygotowano specjalny kącik edukacyjny, gdzie pod okiem animatorów wykonali różne energetyczne modele i wzięli udział w eksperymentach oraz konkursach z nagrodami. Jak co roku interaktywne zajęcia dydaktyczne z wykorzystaniem prototypów poprowadził Paweł Pasterz, znany na Podkarpaciu pasjonat nauki i techniki.



Muzeum Energetyki Podkarpackiej mieści się w siedzibie PGE Obrót w Rzeszowie przy ul. 8 Marca 6. Jego zwiedzanie jest darmowe. Na co dzień po obiekcie oprowadza inż. Wiesław Lelek z PGE Dystrybucja. Więcej informacji na stronie www.pge-obrot.pl.

Magnetyczne pokazy

Dodatkową atrakcją stanowiły pokazy z dziedziny elektryczności i magnetyzmu – widowiskowe wyładowania transformatora Tesli prezentowane z podkładem muzycznym oraz wystawa specjalistycznych pojazdów wykorzystywanych w codziennej pracy energetyków. Noc Muzeów była także okazją do obejrzenia ekspozycji poświęconej jedynej w Polsce linii energetycznej 750 kV relacji Elektrownia Chmielnicka – Stacja Widelka.

Energetyczna edukacja

Rzeszowską instytucję kultury warto odwiedzić nie tylko w Noc Muzeów. Po przerwie spowodowanej pandemią PGE Obrót wznowiła organizację regularnych zajęć edukacyjnych w budynku. „Elektromagnetyczne opowiadania” to bezpłatne interaktywne warsztaty łączące naukę z zabawą, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem nie tylko wśród najmłodszych. Uczestnicy biorą udział w pokazach i eksperymentach z zakresu elektryczności, magnetyzmu i elektrostatyki.

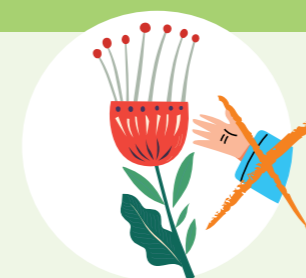


Podczas Nocy Muzeów można było zobaczyć widowiskowe wyładowania transformatora Tesli.

Wierzmy, że wiesz doskonale, co robić, aby być eko latem, ale czy wie o tym Twoje dziecko?

Jeśli nie, z pomocą przyjdzie kot Ciepłostaw!

EKOPORADY NA LATO od kota Ciepłostawa:



1 Dbajcie o otaczającą nas przyrodę – odpoczywajcie na plaży, w lesie czy w górach, ale pozostawcie te miejsca w takim stanie, w jakim je zastalście, nie zrywajcie rosnących roślin i nie zbaczajcie ze szlaków.

4 Używajcie termosów, wielorazowych butelek na napoje, słomek i sztućców.

2 Sprzątajcie po sobie i segregujcie odpady, wrzucając je do odpowiednich pojemników.



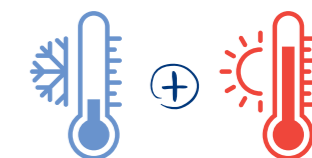
5 Na zakupy zabierajcie ze sobą torby materiałowe lub wielorazowego użytku.



3 Korzystajcie z uroków lata i, jeżeli to możliwe, wybierajcie wycieczki rowerowe i piesze.

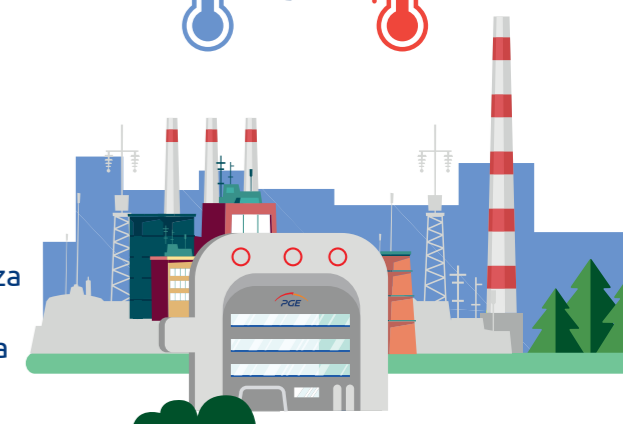


CIEKAWOSTKA OD KOTA CIEPŁOSTAWA:



Zapewne wiecie, że dzięki elektrociepłowni do Waszych domów docierają ciepło i prąd elektryczny, które są nam potrzebne każdego dnia, ale **czy wiecie, że elektrociepłownia oprócz ciepła i energii elektrycznej może także produkować chłód?**

Specjalny proces dostępny w elektrociepłowniach, który jest zwany kogeneracją, przy wykorzystaniu jednego paliwa wytwarza równocześnie energię elektryczną i ciepłą. W okresie letnim, dzięki zastosowaniu agregatu chłodniczego, zamiast ogrzewania następuje chłodzenie pomieszczeń w budynkach publicznych, np. filharmoniach i szpitalach.





Wartość z wartości

Wojciech Grabowiecki,
Centrum Wiedzy i Rozwoju Grupy PGE

Czym jest wartość i co ją określa?
Czy istnieje jeden system wartości? Odpowiedzi na te pytania pozwalają lepiej zrozumieć nasze decyzje i motywację w życiu zarówno prywatnym, jak i zawodowym.

O wartościach styszymy bardzo często. Możemy mówić o naszych wartościach, o ich niskim lub wysokim poczuciu. Zauważamy, że coś jest wartościowe albo ma wartość. „Jesteś wartościowa/wartościowy” – to również komplement miły dla uszu. Co jednak kryje się za tym słowem?

Jaśniej!

Termin pojawił się w słowniku już pod koniec XIX w. Pochodzi od pojęcia „być wartościowym, mieć znaczenie” (*valor* od *valere*) i swoimi korzeniami sięga czasów Sokratesa. W ujęciu filozoficznym wartości postrzegane były jako coś dobrego. Według Stanisława Kowalczyka „wartością jest to, co jest przedmiotem pożądania, co jest upragnione przez człowieka, co jest celem jego zasobów”. Z kolei Henryk Świada napisał, że „wartością jest to, co uruchamia ludzką motywację. Może to być przedmiot godny pożądania zasługujący na akceptację”. Słownik języka polskiego definiuje wartość jako coś „wartościowego pod względem materialnym. Cecha jakiejś rzeczy dająca się wyrazić równoważnikiem pieniężnym lub innym środkiem płatniczym”.

Potrzeba wartości

Po co nam systemy (zbiory) wartości? Wartości są fundamentem egzystencji człowieczeństwa niezależnie od szerokości geograficznej,

rasy, wiary czy języka. Określają to, co jest dla nas ważne, co ma nierozłączny związek z zaspokojeniem naszych życiowych potrzeb. Poprzez wykonywanie codziennych zadań zgodnie ze spersonalizowanym systemem wartości (zbiorem kilku lub kilkunastu pierwszych w hierarchii wartości) odczuwamy zadowolenie i zyskujemy motywację do kolejnych działań. Znacznie trudniej jest, gdy realizujemy zadania, które nie są z nim zgodne. Na szczęście to nie koniec świata. Wyjściem z sytuacji może być praca nad tym systemem pod okiem trenera.

Właściwa nawigacja

Wartości określają, jak być przyzwoitym człowiekiem, dokonywać właściwych wyborów i budować dobre relacje z ludźmi. Jak bez nich wyglądałby świat? Wyobraźmy sobie, że nie działa prawo, a jednocześnie nikt nie czuje się zobowiązany do przestrzegania wartości moralnych. Co mogłoby się wydarzyć? Wystarczy prosty przykład, by uzmysłowić sobie, jak ważne są wartości dla zachowania porządku, jakości życia. To one determinują nasze wybory, otoczenie, stosunek do świata, stawiane sobie cele. Dzięki nim wiemy, co jest dla nas w życiu najważniejsze. Charakter, czyli wartości w działaniu, decyduje o całym życiu człowieka. Wartości nie muszą odnosić się jedynie do osób. Ma je także nasza Grupa. Określa je Kodeks etyki. To: partnerstwo, rozwój i odpowiedzialność.

Ważne na co dzień

Jakie funkcje pełnią wartości w procesach rozwoju indywidualnym i społecznym?

- Regulują zaspokajanie potrzeb, które określają to, co jest dla nas ważne, i sprzyjają prawidłowemu funkcjonowaniu jednostki. Umożliwiają podejmowanie decyzji, które potrzeby i w jakiej kolejności mają być zaspokajane.

- Wpływają na wybór celów długoterminowych i sposoby ich realizacji.
- Oddziałują na samoocenę jednostki (ocenę wyglądu, zdolności, relacji międzyludzkich).
- Wpływają na ocenę własnych osiągnięć i na stopień zadowolenia z nich.

Źródło: Jan Ciecuch, *Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*, Google (10.05.2022).
Zbigniew Tyska (red.), *Rodzina w czasach szybkich przemian*, Roczniki Socjologii Rodziny XIII, UAM Poznań 2001.
Stanisław Kowalczyk, *Filozoficzne koncepcje wartości*, Collectanea Theologica 56/1, 37-51, 1986.

KOŃkurs 2022 – wygraj rodzinną wycieczkę do Puszczy Solskiej

Zgłoszenia do 15 czerwca 2022 r.
Ogłoszenie wyników: 1 lipca 2022 r.

KOŃkurs dla dzieci i wnuków pracowników Grupy PGE. Nadaj imiona źrebakom i narysuj konika polskiego. Do wygrania rodzinny weekendowy wyjazd do Puszczy Solskiej, gdzie mieszkają koniki polskie.

Formularz zgłoszeniowy i regulamin dostępny na IPK oraz u koordynatorów CSR.



Prowadzimy w zielonej zmianie